

Konferencja w Manili obnażyła podstępny plan USA

Wywiad Pham Van Donga

Konferencja manilska — to narada militarystów USA i ich krajów satelickich, których wojska razem z korpusem ekspedycyjnym Stanów Zjednoczonych walczą w Południowym Wietnamie.

Oświadczenie to złożył premier DRW Pham Van Dong w wywiadzie dla filipińskiego dziennikarza dr. A. S. Araneta. Konferencja manilska — podkreślił on — obnażyła „podstępny plan amerykańskich imperialistów zmierzający do poszczucia Azjatów i Australijczyków przeciwko sobie, nawzajem, po to, aby walczili o interesy USA”.

Odpowiadając na pytanie, czy DRW wysła swojego przed stawiciela na zapowiadzaną w Manili konferencję polityczną na temat Azji południowo-wschodniej, Pham Van Dong oświadczył, że „narody Azji zdecydowanie protestują przeciwko wszelkim konferen-

com organizowanym pod naciskiem imperialistów amerykańskich w interesach agresywnej polityki USA.

Premier podkreślił, że rząd DRW respektuje porozumienie genewskie z 1954 r. na temat Wietnamu i uważa Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego za jedynego rzeczywistego reprezentanta ludności południowowietnamskiej. Pham Van Dong wskazał na doniosłość oświadczenia prezydenta Francji de Gaulle'a, że USA powinny wycofać swoje wojska z Południowego Wietnamu.

W Wietnamie Południowym podano w piątek do wiadomości o reorganizacji rządu sajońskiego. Szef reżimu Ky w celu położenia kresu rozbieżnościom w gabinecie trwającym już od 6 tygodni, mianował trzech nowych ministrów. Zmiany nastąpiły po dymisji 5 ministrów. Marienkowski premier utworzył także nowe ministerstwo kultury i podzielił ministerstwo gospodarki na dwa oddzielne resorty — handlu i przemysłu.

Jak mówi się w kołach dobrze poinformowanych, reorganizację gabinetu poprzedziło burzliwe posiedzenie sajońskich osobistości politycznych. (PAP)

Protest strony koreańsko-chińskiej

W czwartek odbyło się w Panmunjongu 233 posiedzenie Wojskowej Komisji Rozjemczej w Korei. Główny delegat strony koreańsko-chińskiej złożył ostry protest wobec strony amerykańskiej w związku z powtarzającymi się prowokacjami USA w strefie zdemilitaryzowanej i na wodach terytorialnych KRL-D.



Rok XXII
Wyd. AB

Poznań
sobota, 19. XI. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 275 (7082)

Nagrody i odznaczenia dla zasłużonych pedagogów Wielkopolski

Wczoraj, z okazji Międzynarodowego Dnia Nauczyciela, najbardziej zasłużeni pedagodzy Wielkopolski gośczeni byli przez gospodarzy województwa i miasta: przewodniczących Prezydium WRN — Fr. Szczerbala oraz RN m. Poznania J. Kusiaka.

W spotkaniach tych uczestniczyli również przedstawiciele PZPR, ZSL, i SD, ZNP, harcerstwa i innych organizacji — słowem wszystkich przyjaciół i współpracowników szkoły. Obydwaj gospodarze uroczystości serdecznie dziękowali wychowawcom naszych dzieci, za ich codzienny trud, za ich wybitne osiągnięcia. Dowodem uznania są liczne, przyznane odznaczenia i nagrody, których reprezentanci szkolnictwa wielkopolskiego otrzymali bodaj najwięcej w kraju.

Rada Państwa przyznała nauczycielom naszego okręgu szkolnego 47 odznaczeń państwowych — w tym 23 Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Nauczycieli odznaczono też Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi oraz Odznakami Tysiąclecia. Władze wojewódzkie i miejskie przyznały najofiarniejszym odznaczenia: Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Honorowe Odznaki Miasta Poznania. Specjalne nagrody ufundowała Rada Postępu Pedagogicznego (dla województwa i miasta łącznie — 178 + 68 zespołowych). Wiele z tych nagród wręczonych zostanie dzisiaj — na podobnych uroczystościach dzielnicowych i powiatowych.

W godzinach popołudniowych Okręgowy Zarząd ZNP zorganizował uroczyste plenaryjne posiedzenie, zaś WKZZ — spotkanie z nauczycielami, pracującymi w szkołach zawodowych. Wczorajsze nauczycielskie uroczystości zakończył specjalny spektakl w Operetce. (wch)

Wielka wystawa dzieł Picassa

Cała prasa francuska pisze o wielkiej wystawie twórczości Pabla Picassa otwartej 18 bm. w Grand Palais, w Petit Palais i w Bibliotece Narodowej w Paryżu. W sumie ok. tysiąc dzieł udostępniono, publiczności w związku z 85-leciem urodzin artysty. (PAP)

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

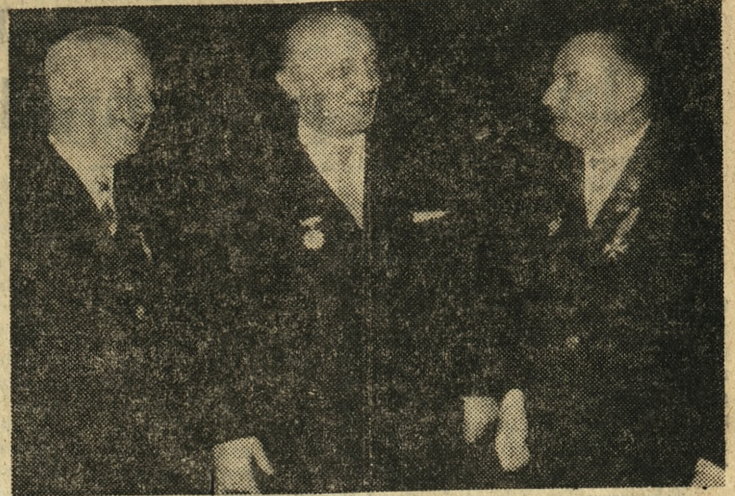
Dzisiaj koncert w Wągrowcu

Dzisiaj rozpoczynamy jesienny sezon występów Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego dwoma koncertami w Wągrowcu. Zainaugurują one czwarty sezon cyklu koncertów „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski” organizowanego przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

W programie znajdują się te utwory, które zdobyły największe uznanie w czasie występów Poznańskiego Chóru Chłopców w Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz w Związku Radzieckim.

Pierwszy koncert odbędzie się w ramach obchodu „Dnia Nauczyciela” i rozpocznie się o godz. 11 w Powiatowym Domu Kultury. Gospodarzem drugiego koncertu o godz. 16 będzie Rada Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego.

W czasie koncertów odbędzie się tradycyjna „Głosowa” zgadująca-gadująca, tym razem poświęcona historii i współczesności powiatu wągrowieckiego. Jej uczestnicy otrzymają cenne upominki. (k)



Na zdjęciu trzej poznańscy pedagodzy, którzy na centralnej uroczystości w Belwederze otrzymali tytuł Zasłużonego Nauczyciela Polski Ludowej: kurator OSP dr J. Stoiński, dyrektor Technikum Handlowego w Poznaniu E. Eisbrenner i kierownik Szkoły Podstawowej nr 64 w Poznaniu Z. Witkowski.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Podróż Podgornego po Austrii

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny, który przebywa obecnie z tygodniową wizytą oficjalną w Austrii, rozpoczął w piątek przed południem wraz z towarzyszącymi mu osobami trzydniową podróż po południowych i zachodnich prowincjach kraju, w czasie której m. in. zwiedzić ma szereg austriackich zakładów przemysłowych. (PAP)

350 nagród!!!

We wtorek 22 listopada zamieścimy kupon

tradycyjnego czwartego z kolei konkursu

„Bądźmy zdrowi”

organizowanego z okazji „Dni Przeciwegruchliczych” przez

Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą

Miejski Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą

Wojewódzka Przychodnia Przeciwegruchlicza

Ośrodek Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu

Redakcję „Głosu Wielkopolskiego”

Na zwycięzców czeka 350 nagród!

Do udziału w konkursie zapraszamy mieszkańców Poznania i całego województwa.

Szczegóły we wtorek.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM

Nowa agencja ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaśliło na piątkowym posiedzeniu XXI sesji zaleconą przez Komitet Ekonomiczny rezolucję dotyczącą utworzenia nowej agencji ONZ pod nazwą „UNIDO”. Skrót pochodzi od angielskiej nazwy „Organizacji Narodów Zjednoczonych dla spraw Rozwoju Przemysłowego”.

Kłopotliwa interpelacja

Kilku posłów labourzystowskich złożyło w brytyjskiej Izbie Gmin interpelację do ministra spraw wewnętrznych w sprawie podśledzenia przez organa bezpieczeństwa ich rozmów telefonicznych. Odpowiedzi na interpelację udzielił premier Wilson.

Wymaga wysiłku

Premier włoski oświadczył w parlamencie, że usunięcie szkód materialnych, spowodowanych przez powódź w północnej części kraju wymaga ze strony rządu większego wysiłku organizacyjnego niż po innych klęskach żywiołowych, które nawiedziły Włochy po drugiej wojnie światowej.

Miss świata

Zwycięczynią konkursu na miss świata zorganizowanego w Londynie została przedstawicielka Indii 23-letnia Reita Faria. Drugie miejsce zajęła 19-letnia reprezentantka Jugosławii Mikica Marianovic.

Ustalenie granicy

W sobotę zbierze się w Addis Abebie komisja sudańsko-etiopska której zadaniem będzie wytyczenie granicy pomiędzy obu krajami. Komisja została utworzona na mocy układu, zawartego w Chartumie w czerwcu br.



Odznaczeni nauczyciele przyjęli przez przewodniczącego Prezydium WRN — Fr. Szczerbala. Na zdjęciu: czworo nauczycieli odznaczonych Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Od lewej: J. Dąbrowski (Poznań), J. Neubauer (Lubon), J. Kapala (Mylin pow. Międzychód) i M. Bzdęga (Wągrowiec).

W czynie społecznym

Chodzież zbudowała dworzec autobusowy

Dzięki czynowi społecznemu podjętemu dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego powstał w Chodzieży, tak potrzebny obiekt, jak nowy dworzec autobusowy. Dotychczasowy znajdujący się na rynku nie mógł podjąć rosnącym zadaniom komunikacji samochodowej. Obecny, położony tuż przy dworcu kolejowym, dzięki usytuowaniu jak również dysponowaniu większym obszarem będzie mógł w pełni służyć społeczeństwu.

O wielkości prac świadczy fakt, że dla wyrównania terenu trzeba było przerzucić 17 tysięcy m. sześć. ziemi. Założę chodzieskich zakładów przez pracowały tu ponad 15 tys. robocizników. Dzięki wspólnemu wysiłkowi powstał dworzec z 8 peronami. Sam budynek o powierzchni 100 m kw. już w następnym roku zostanie rozbudowany o dalsze 100 m² i wtedy obejmie wszystkie pomieszczenia dworcowe.

Przy budowie, której wartość osiągnęła 3,5 miliona złotych wyróżniły się załogi: Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu, Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych, PGR Oleśnica, Technikum Leśnego z Margonina, Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, i wielu innych.

Na wczorajszą uroczystość oddania dworca do użytku przybyli przedstawiciele załóg zakładów pracy, szkół, pracowników instytucji. Uroczystość otworzył przewodniczący

Suharto chce działać w imieniu prezydenta

Według doniesień AP z Dżakarty, tamtejsze źródła miażdżące zapowiedziały w piątek, że generał Suharto zamierza podpisać w imieniu prezydenta Sukarno dwa doniosłe dekrety, jeżeli prezydent odmówi swego podpisu.

Pierwszy z tych dekrétów dotyczy rozpisania na rok 1968 wyborów powszechnych, w tym także prezydenckich, drugi zaś powołania do parlamentu przedstawicieli studentów indonezyjskich. (PAP)

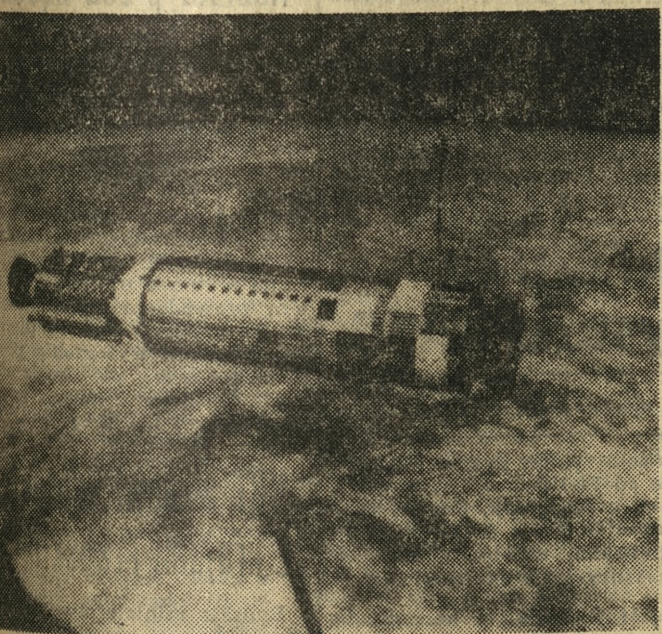
Debre w Moskwie

Synteza współpracy francusko-radzieckiej

Prasa paryska poświęca wiele uwagi rozmowom ministra gospodarki i finansów Michela Debre w Moskwie. Organ gaullistowski „La Nation” stwierdza w tytule swej informacji zamieszczonej na pierwszej stronie: „Współpraca francusko-radziecka wkracza w doniosły etap”. W podtytułach pismo zwraca uwagę na utworzenie mieszanej izby handlowej oraz wymianę uczonych i prac naukowych.

Podobnie „Le Figaro”, w depeszy swego specjalnego wysłannika, mówi o próbie „prawdziwej syntezy wszelkich form współpracy między obu krajami”. Dziennik podkreśla wzajemne dążenie do rozwoju możliwości otwartych dzięki ostatniej podróży generała de Gaulle'a do Związku Radzieckiego. (PAP)

Kosmiczny fotos



Ośrodek lotów kosmicznych w Houston opublikował 16 bm. serię zdjęć z kosmicznego spaceru amerykańskiego astronauty Edwina Aldrina, wykonanego podczas podróży kosmicznej „Gemini 12”. Na zdjęciu: oto pojazd „Agena” widziany z pojazdu „Gemini 12” w czasie manewru zbliżenia obydwu pojazdów kosmicznych.

CAF — Photofax

Stopnie docentów dla wojskowych

17 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski wręczył 19 pracownikom wojskowych placówek naukowych dyplomy uzyskania stopnia docenta. (PAP)

Pomorze – rejon wielkich budów przemysłowych

Przemysł województwa bydgoskiego, wytwarzający obecnie rocznie produkcję o wartości ok. 40 mld zł., awansuje do rzędu czołowych w kraju. M. in. rozwinięto tu bardzo poważnie chemię. Bieżąca 5-lata jest okresem szczególnej koncentracji inwestycji, różnych gałęzi przemysłowych.

W Przechowie k/Swiecia trwają intensywne prace poprzedzające przewidziany na początek 1967 r. rozruch technologiczny pierwszej części największego polskiego kombinatu celulozowo-papierniczego. W tym samym roku za-

klady mają dostarczyć ok. 20 tys. celulozy wiskozowej, a w następnych latach, po oddaniu dalszych oddziałów podwoi się krajowa produkcja celulozy i papieru. Pod Włocławkiem powstanie fabryka wyko-

nuje się przy budowie zapory i największej w kraju elektrowni wodnej — pierwszego ogniw systemu energetycznego go kaskady dolnej Wisły. W Toruniu nadal rozbudowywane są zakłady „Elana”, które parę lat temu dały początek nowej gałęzi naszej chemii. Obecne inwestycje mają przekształcić fabrykę w kombinat produkcji opartych na węglu i ropie naftowej, włókien, zastępujących wełnę, bawełnę, jedwab i in. Wespół z oddaną niedawno przedsiębiorstwa w ten sposób w tym mieście powstanie poważny ośrodek włókienniczy.

Również w Toruniu rozwija się „Polchem” wytwarzający kwas siarkowy i nawozy fosforowe. Czołowym przedsięwzięciem w tej dziedzinie be-

da jednak włocławskie „Azoty” — największa nowa inwestycja przemysłowa obecnej 5-lata na Pomorzu. W przyszłym roku rozpocznie się urządzenie placu budowy, a od 1968 r. — roboty budowlane.

W tym samym czasie zacznie się budowa w Barcinie cementowni „Kujawy”. Poważne inwestycje realizowane są w zagłębiach wapiennych i solnych.

W Bydgoszczy rozpoczęto wznoszenie wielkiej elektrowni oraz rozbudowę kombinatu „Zachem” (barwniki, tworzywa sztuczne, fenol syntetyczny i inne artykuły). Przygotowuje się także do kolejnego etapu rozbudowy i modernizacji przemysłu sodowego oraz wiele innych fabryk chemicznych Pomorza.

PAP

Opóźnienie prób z kabiną „Apollo”

Amerykańska Agencja do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podała do wiadomości, że wobec stwierdzenia poważnych usterek w trójosobowej kabinie kosmicznej „Apollo” i w drugim członie rakiety „Saturn 5”, próby z tą rakietą ulegną w najbliższych miesiącach pewnemu opóźnieniu. Niezależnie jednak rzeczniczek NASA wyraził nadzieję, że amerykańscy kosmonauci będą mogli wylądować na Księżycu na wiosnę 1968 r. (zdaniami obserwatorów, nie nastąpi to przed jesienią 1968 r.).

Pierwszy próbny lot rakiety „Saturn 5” bez załogi zamiast w pierwszym kwartale 1967 r. ma się odbyć w drugim kwartale. Drugi lot, również bez załogi, przewidziany jest dopiero na trzeci kwartał.

Usterki stwierdzono w systemie klimatyzacyjnym statku „Apollo” oraz w zbiorniku paliwa i w zbiorniku ciekłego wodoru rakiety „Saturn 5”.

PAP

Wystąpienia przedstawicieli bratnich partii na zjeździe BPK

Deklaracja potępiająca agresję USA w Wietnamie

Jak podaje agencja BTA w dalszym ciągu obrad IX zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej przemawiali przedstawiciele: KP Chile, Irlandzkiej Partii Robotniczej, KP Hiszpanii, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, KP Niemiec, KP Libanu, Portugalskiej Partii Komunistycznej oraz KP Finlandii.

Przedstawiciel partii hiszpańskiej Enrique Lister oświadczył m. in.: podzielamy

troskę o sytuację we wspólnym ruchu komunistycznym i uważamy za niezbędne przedyskutować ją na międzynarodowej naradzie. Mówca zaznaczył, że przywódcy chińscy działają przeciwko jednemu międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu.

Przedstawiciele z Chile, Cypru, Libanu i Portugalii poparli propozycję Todora Ziolkowa w sprawie zwołania narady partii komunistycznych i robotniczych.

W zakończeniu czwartkowych obrad IX zjazdu BPK uchwalili jednomyślnie deklarację potępiającą agresję USA w Wietnamie. (PAP)

Odwiedziny w kombinacie metalurgicznym

W czwartek delegacja KPZR na IX zjazd BPK, na której czelę stoi sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew odwiedził Kremleski Kombinat Metalurgiczny — największy zakład przemysłowy Bułgarii zbudowany przy pomocy Związku Radzieckiego.

Goście radzieccy zwiedzili stalownię i walcownicę kombinatu, gdzie odbył się wiec. Przemówienie wygłosił L. Breżniew. (PAP)

Spadek popularności „Doktryny Hallsteina”

Ankieta przeprowadzona przez zachodniemiecki Instytut Nauk Społecznych w Bad Godesberg ujawniła, że tylko 12 proc. społeczeństwa NRF wypowiada się za utrzymaniem „Doktryny Hallsteina”, która przewiduje — jak wiadomo — zerwanie stosunków dyplomatycznych z krajem, który oficjalnie uzna NRD.

60 proc. osób ankietowanych wypowiedziało się na rzecz rawianowania stosunków dyplomatycznych między NRF a krajami Europy wschodniej. (PAP)

Kobieta przed sądem w Indonezji

Indonezyjska oficjalna agencja prasowa Antara podała 18 bm. do wiadomości, że przed sądem wojskowym w południowej części Sumatry w Palembang stanie członkini Komitetu Centralnego KP Indonezji, Suwarti, którą aresztowano w maju br. pod zarzutem prowadzenia działalności konspiracyjnej. Jest to pierwszy wypadek wytoczenia procesu kobiecie po wydarzeniach październikowych z ubiegłego roku. (PAP)

NRF wznowi kontakty z krajami arabskimi?

Bońskie ministerstwo spraw zagranicznych potwierdziło w czwartek, że od pewnego czasu rząd federalny utrzymuje poufne kontakty z szeregiem państw arabskich i z Ligą Arabską w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych. Stosunki te — jak wiadomo — zerwane zostały między wielkością krajów arabskich i Bonn w lecie 1965 r. jako protest przeciwko podjęciu stosunków dyplomatycznych między NRF i Izraelem. (PAP)

Senator E. Kennedy w Maroku

W czwartek po południu senator Edward Kennedy przybył z Genuy do Casablanki. Maroko jest pierwszym etapem trzytygodniowej podróży prywatnej amerykańskiego senatora, który odwiedzi ponadto Algierię, Tunezję oraz kraje Środkowego Wschodu. Edward Kennedy przebywać będzie w Maroku do soboty 19. bm. (PAP)

Zderzenie statków w cieśninie Bosfor

W piątek rano doszło do tragicznej katastrofy w cieśninie Bosfor. Rumuński tankowiec „Ploesti” zderzył się w gęstej mgie z turecką barką rybacką, która natychmiast zatonięła. Spośród załogi barki rybackiej 10 osób uznano za zaginione, a pozostałe zdolano uratować. (PAP)

Próba utworzenia gabinetu w Holandii

Według informacji napływających z Hagi, oczekuje się, że profesor Jelle Zijlstra, który otrzymał zadanie uformowania nowego rządu, przeprowadzi wybory powszechne 8 lutego. Królowa Juliana wezwiała go do utworzenia rządu przejściowego, co pozwoliłoby na rozwiązanie trwającego od 35 dni kryzysu gabinetowego.

Profesor Zijlstra, były minister finansów, i gubernator banku holenderskiego, reprezentuje protestancką partię antyrewoლucyjną. W czwartek rozpoczął on rozmowy z przedstawicielami innych ugrupowań. Nie wyklucza się, że zdola utworzyć gabinet w okresie najbliższego weekendu. (PAP)

Wobec NRF

„New York Post” zaleca delikatną dyplomację lub... siłę

Dziennik „New York Post” z 17 bm. zamieścił obszerny artykuł pióra Pete Hamilla pt. „Znowu Niemcy”, w którym domaga się bezwzględnej interwencji Stanów Zjednoczonych w sprawie kandydatury Kiesingera na kanclerza NRF.

Powinniśmy teraz — pisze autor — powiedzieć Niemcom, że nie wolno im popełnić błędów, jakim byłoby powierzenie stanowiska kanclerza człowiekowi z taką prze-

szłością, jaką ma Kiesinger. Nie podpisaliśmy nigdy traktatu pokojowego z Niemcami i na ziemi niemieckiej mamy nasze wojska. Powinno to ich przekonać, że nie żartujemy. Możemy posłużyć się delikatną dyplomacją, a jeśli to zawiedzie (a na pewno tak będzie), powinniśmy zastosować jedyny argument, jaki Niemcy zdają się respektować: siłę. Byłoby to oczywiście niedemokratycznie, ale historia Niemiec świadczy, że demokratyczna procedura niewiele dla nich znaczy.

Autor pisze w zakończeniu: całe kampanie przedstawicieli prasy zapewniały nas najpierw, że Adenauer, zimny arystokrata, a następnie Erhard, zmieniający charakter Niemców. I oto w 21 lat po wygaśnięciu płomieni wojny narodowy postępek Niemców zostaje powierzony osobie Kiesingera. Żyjemy w paskudnych czasach, ale ta sprawa jest bardziej paskudna od wszystkich, co widzieliśmy w ciągu bardzo, bardzo długiego czasu. (PAP)

Katastrofa kolejowa w NRF

W czwartek wieczór wydarzyła się na odcinku linii kolejowej Frankfurt — Hoechst — Koenigstein (NRF) poważna katastrofa, w której zginęło 6 osób a 60 odniosło rany. Pozostawiona na dworcu kolejowym lokomotywa — Hornau — z niewiadomych przyczyn ruszyła z miejsca bez obsługi i zjeżdżając z wielką szybkością ze wznieślenia na dół, zderzyła się z pociągami osobowym, powodując katastrofę. (PAP)

Radykałowie czynnikiem hamującym zbliżenie z FPK

W Marsylii rozpoczyna się w piątek dwudniowy 63 Zjazd Partii Radykalnej, jednej z najstarszych formacji politycznych Francji.

Z upływem czasu utraciła ona swe znaczenie nie tylko ze względu na liczebność, ale i w sensie roli odgrywanej na arenie wewnętrznej. Od chwili utworzenia Federacji Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej stała się jedną z trzech jej rodzin, co nie obeszło się bez tarć i żywych sprzeczności. Ich głównym temem jest pragnienie utrzymania „pozycji umiarkowanej” co wyraża się sprzeciwem przeciwko zbyt wyraźnemu wiązaniu się ze skrajną lewicą. Radykałowie są dlatego w federacji czynnikiem hamującym zbliżenie z FPK.

Przedmiotem obecnego zjazdu jest przede wszystkim przedyskutowanie i aprobata orientacji ogólnej wypracowanej przez Komitet Wykonawczy FGDS oraz taktyki wyborczej federacji. Z drugiej strony kongres ma wypowiedzieć się na temat sugestii dialogu z komunistami, wysuniętej przez pozostałe formacje FGDS.

Przypuszcza się, że po zwrocie w lewo dokonanym przez SFIO i konwent, kongres marsylski przyniesie z kolei pewien zwrot w prawo, wyrażający się np. akceptacją projekt

Impas rokowań z EWG

Niepowodzeniem zakończyły się chwilowo rokowania w sprawie przystąpienia Kenii, Ugandy i Tanzanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) w charakterze członka stowarzyszonego. Delegaci tych krajów oraz przedstawiciele komisji EWG rozeszli się w czwartek bez osiągnięcia porozumienia.

Zasadniczą przeszkodą na drodze porozumienia jest sprawa wzajemności w dziedzinie ułatwień celnych. (PAP)

Nowy łącznik przesiedleńców z kościołem katolickim

Postępowy biuletyn frankfurcki „Neue Kommentare” zwraca uwagę na powierzenie przez prezydium związku przesiedleńców prof. dr. Alfredowi Domes nowej funkcji oficjalnego łącznika tej organizacji z kościołem katolickim w Niemczech zachodnich. Na wyróżnienie to zasłużył sobie Domes swą poprzednią działalnością, która zyskała mu duże uznanie w oczach zachodniemieckich polityków rewizjonistycznych.

Dla uzupełnienia obrazu sylwetki nowego pełnomocnika organizacji przesiedleńców dodać należy, że Domes był w latach 1937—1939 dyrektorem Instytutu Germanistyki przy Politechnice Gdańskiej, a następnie naukowym współpracownikiem Ribbentropa. (PAP)

tu nawiązania dialogu, jednak przy jednoczesnym rozszerzeniu go na inne formacje, nie tylko lewicowe. (PAP)

„Deszcz meteorytów” zawiódł...

W nocy ze środy na czwartek tysiące mieszkańców Manhattanu obserwowało na dachach domów i w parkach publicznych zapowiadane od dawna zjawisko, a mianowicie „deszcz meteorytów” pochodzących z konstelacji Lwa. Niestety, pokryte chmurami niebo nie pozwoliło dostrzec tego rzadkiego widoku.

Kilku astronomów i dziennikarzy wynajęło nawet samoloty, ażeby wzbici się ponad warstwę chmur, ale i ich spotkał zawód. Dr Franklin Bradley z planetarium nowojorskiego na wysokości 10 tys. metrów zobaczył w ciągu godziny tylko około 20 meteorytów, zaś w obserwatorium uniwersyteckim w Charlottesville na liczoną ich 60, zamiast zapowiadanych 250.

Dr Bradley przypisuje to stopniowemu rozpraszaniu się meteorytów, spowodowanemu w bieżącym roku prawdopodobnie wyjątkowo silnym oddziaływaniem Jupitera i Saturna. (PAP)

Rozdźwięki wśród parlamentarzystów NATO

Anglia przeciwko dominacji USA

Doroczna konferencja parlamentarzystów krajów — uczestników NATO, która obraduje od 14 listopada dostarczyła już wielu dowodów świadczących o pogłębiających się rozdziałach między różnymi delegacjami. Do prasy zachodniej przenikają informacje o głębokich różnicach zdań co do polityki państw NATO, struktury tej organizacji itp.

Delegat W. Brytanii, liberal Emlyn Hooson ponownie „zbuntował się”, jak piszą niektórzy z komentatorów zachodnich, przeciwko dominacji USA w Pakcie Północno-Atlantyckim. Jego zdaniem, NATO trzeba zreformować opierając się na koncepcji dwóch „bliźniaczych filarów”: północno-amerykańskim i europejskim. Proponuje on „radykalny przegląd polityki sojuszu atlantyckiego pod kątem ustanowienia równości między Europą i Ameryką i nawiązania kontaktów z krajami Europy wschodniej”. Hooson wystąpił z inicjatywą zalecającą sekretarzowi generalnemu NATO zwrócenia się do szefów państw organizacji Układu Warszawskiego z propozycją nawiązania osobistych kontaktów.

Komisja polityczna konferencji parlamentarzystów wysunęła projekt rezolucji zalecającej wzmocnienie roli sekretarza generalnego NATO zwrócenia się do szefów państw organizacji Układu Warszawskiego z propozycją nawiązania osobistych kontaktów.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Gospodarcze perspektywy świata kapitalistycznego

Oslabienie działalności ekonomicznej Stanów Zjednoczonych w 1967 r. oraz konieczność położenia kresu wzrostowi stopy procentowej w świecie — oto zasadnicze wnioski wypływające z dwudniowych obrad w Paryżu Komitetu Polityki Gospodarczej Organizacji Gospodarczej Współpracy i Rozwoju (OECD) grupującej najbardziej rozwinięte państwa świata kapitalistycznego.

Stopa wzrostu gospodarki amerykańskiej w 1967 r. będzie wyraźnie niższa niż w roku bieżącym i wyniesie 4 procent wobec 5,5 w 1966 r.

W drugiej sprawie stwierdzono, wzrost stopy procentowej, która osiągnęła punkt kulminacyjny. W toku dyskusji podkreślono w szczególności, że podniesienie stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych do poziomu rzadko osiąganego w przeszłości wywołało gwałtowny napływ kapitałów do Stanów Zjednoczonych w wysokości od miliarda do półtora miliarda dolarów.

Stwierdzono także, że przewidywane osłabienie działalności gospodarczej Stanów Zjednoczonych odbije się na handlu światowym powodując redukcję importu amerykańskiego z konsekwencjami w dziedzinie cen podstawowych surowców. (PAP)

Uchwalenie rezolucji w sprawie Rodezji

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło w czwartek 89 głosami przeciwko 2 przy 17 delegacjach wstrzymujących się od głosu rezolucję domagającą się użycia przez Wielką Brytanię wszystkich niezbędnych środków łącznie z zastosowaniem przemocy w celu położenia kresu rządowi nielegalnego reżimu Jana Smitha w Rodezji południowej. (PAP)

Kronika sądowa

12 lat więzienia za nadużycia

Sąd Wojewódzki w Opolu rozpatrując w trybie doraźnym sprawę przeciwko Władysławowi Dubykowi, skazał go na 12 lat więzienia, 70 tys. zł. grzywny, przepadek mienia i utratę praw obywatelskich na lat 5.

W. Dubyk jako kierownik punktu zaopatrzenia detalicznego nr 2 w Nysie należącego do Centrali Technicznej Wrocławskiego Biura Sprzedaży zagarnął 743 tys. zł. Wyrok jest prawomocny. (PAP)

Tak wiele od nich zależy

Znowu kwiaty, wzruszające życzenia, niespodzianki przygotowane w klasie w największej tajemnicy przed swoją „panią”. Piękny, miły zwyczaj każe, aby Dzień Nauczyciela był prawdziwym świętem wszystkich, którzy uczą i wychowują naszych następców, od przedszkoli — aż po uczelnie wyższe.

„Solenizantów” dzisiaj — 25 tysięcy. Większość, to nauczyciele szkół podstawowych, owo pionierstwo oświaty, niezastąpieni, nieodwołalni. To oni udrabniają bezstronnie siedmiolatka w pierwsze życiowe obowiązki, aby po ośmiu latach opuścić mury ukształtowany młody obywatel z otwartą głową, żądny dalszej wiedzy. Za ten cały cykl rozwojowy, przebiegający pod okiem nauczyciela szkoły podstawowej jesteśmy mu winni równą wdzięczność, jak za to, że nauczył nasze dziecko czytać, pisać i liczyć.

Znamy się z nauczycielami przeważnie z wywiadówek i szkolnych zebrań. Patrzymy na nich nie zawsze przyjaznym okiem, a jeśli nawet potrafimy zrozumieć ciężar ich pracy, oceniamy ją przez pryzmat stopni naszych dzieci. A tymczasem nauczyciel to nie tylko człowiek uczący i wyświadcujący ocenę. Nie tylko wychowawca-społeczny rodzic. Szczególnie w ostatnich latach polskie nauczycielstwo dźwiga na swoich barkach dodatkowe zadania wiążące się z przebudową struktury szkolnej, która rozpoczęła się od wprowadzania ośmiolatkowego nauczania w „podstawówce”, sięga do szkół zawodowych i ogólnokształcących, a także obejmuje stopniowo szkolnictwo wyższe. Inicjatywa, pomysłowość i doświadczenie pedagogów pomaga ulepszać dotychczasowe programy i metody nauczania. Kryją się za tym dziesiątki godzin spędzane na naradach, opracowywanie fachowych, specjalistycznych elaboratów; uczestnictwo na kursach i seminariach, wresz-

cie nieustanne podnoszenie własnych kwalifikacji. Przez ważne kosztem wyczerpania, czasu zwanego prywatnym. Nie żałują go nauczyciele, bo w każdym drzemie coś z „Siłaczki”. Choć w naszych czasach nauczycielska pasja ma inne wykładniki i innymi kryteriami się ją mierzy.

Choć z okazji święta nie bardzo wypada pisać o sprawach mniej uroczystych, jednak skoro nauczyciel znalazł się dzisiaj w centrum naszych myśli oraz uczuć, wspomnijmy bodaj kilku zdaniami o bołaczkach jego codziennego życia.

Istnieje obecnie wśród nauczycieli wielkopolskich wspaniały klimat dla wpro-

NAUCZYCIELE

wadzenia do szkół postępu pedagogicznego. Nauczyciele — i młodzi i starsi — bardzo się nim interesują, pragną uczyć dzieci nowoczesnymi metodami. Ale nie zawsze mogą. W wielu jeszcze szkołach — zwłaszcza wiejskich — odczuwa się brak jeszcze pomocy naukowych, te zaś, którymi można dysponować są przestarzałe. Podobnie powszechne jest zainteresowanie doskonaleniem. I tu także nie brak przedstawicieli starszego pokolenia. Ale ci, którzy — obok normalnych zajęć zawodowych i społecznych — podjęli trudny obowiązek rozszerzania swej wiedzy nie mogą niekiedy wykorzystać nawet tych praw, które są zagwarantowane ustawą. Wiadomo — jeśli kierownik może a nie musi zwalniać — na 21 dni w roku — to uczący się nauczyciel nie znajduje dobrej, dla swych poczyniń, atmosfery w szkole.

Wielkopolska Wystawa Postępu Pedagogicznego do wiodła, że w dziedzinie nowoczesnego procesu nauczania mamy sporo do powiedzenia. Nauczyciele nasi zademonstrowali nam, ile ciekawych mają pomysłów, ile inicjatywy i dobrej woli. Ale właśnie tej ostatniej

wydatkować przychodzi im zbyt wiele, bo nie ma do tychczas nawet zorganizowanego systemu zabezpieczenia materiałów, potrzebnych do produkcji nowoczesnych pomocy naukowych. Nauczyciel jest więc nie tylko projektodawcą, ale i wykonawcą. A także — zaopatrzeniowcem.

Nauczycielom wiejskim nie każda rada narodowa potrafi zapewnić uczciwy dochód nad głowę. Przy budowie szkół na ogół nie myśli się o pomieszczeniach mieszkalnych dla tego, kto tu będzie uczył. A przecież można inaczej. Na przykład w Pile, Ostrzeszowie, Krotoszinie — z inicjatywy ZNP wybudowano dla nauczycieli mieszkania w czynnie społecznym.

I wreszcie sprawa, która — w sensie dostojnym — spędza sen z powiek kierownikom, zwłaszcza wiejskich szkół. Budżet. Ciągłe uzgadnianie z GRN-em, szukanie potrzebnych materiałów w GS-ie, związane ręce — jeśli chodzi o dysponowanie gotówką. Większe szkoły w mieście są wprawdzie samodzielnymi jednostkami budżetowymi, ale i tu czasami kradną kierownikowi — papierki? Coraz wyraźniej wylania się potrzeba przyznania szkołom etatu kierownika do spraw administracyjnych (co już większe szkoły wywalczyły).

Czasem i my, rodzice — zamiast zaufać zdaniu wychowawcy i przypilnować dziecko, albo je skarcić — upatrujemy winę w złych metodach wychowawczych. To oczywiście ogromnie przeszkadza w zmontowaniu wspólnego frontu wychowawczego, wykładającego się obopólnym zainteresowaniem: rodziców — szkołą zaś nauczyciela — domem, na czym każdemu rozsądnemu wychowawcy niewątpliwie zależy.

Ale wróćmy do odświeżonego nastroju. Przyłączmy się do życzeń jakie dziś składają swym pedagogom ich uczniowie. Wspomnijmy ciepło tych, którzy nas uczyli. Wiktor Hugo pisał: „Dwa są w każdym państwie najważniejsi urzędnicy: nauczyciel i nauczyciel”. Niania to już pojęcie dość odległe, ale słowa odnoszące się do nauczycieli w pełni zachowały swą świeżość.

Jeszcze raz „Osaczona”

Konsekwentne działanie ale wobec wszystkich

30 lipca 1960 r. zamieściliśmy w „Głosie” artykuł pt. „Osaczona”. Poruszaliśmy w nim stale aktualną sprawę nieporozumień we wspólnych mieszkaniach. Warto tu w telegraficznym skrócie powtórzyć treść artykułu.

Mieszkanie przy ul. Zeylanda 6 w Poznaniu zajmują dwie 3-osobowe rodziny: H. B. i L. Ch. Obie rodziny posiadają po dwa pokoje. Natomiast pozostałe pomieszczenia: kuchnia, pokój 8-metrowy przerobiony na kuchnię, łazienka i korytarz — przeznaczone są, zgodnie z przydziałami władz kwaterunkowych, do wspólnego użytkowania.

Do roku 1962 stosunki między rodzinami układały się poprawnie. W tym roku jednak H. B. zachorowała na gruźlicę. Druga rodzina, tłumacząc się obawą przed zakażeniem gruźlicą, zajęła samowolnie 8-metrowy pokój (przeznaczony do wspólnego użytkowania) i urządziła w nim kuchnię. Pomieszczenie to zamknęła na zamek patentowy. H. B. nie protestowała nawet wtedy, gdy druga strona posiadając kuchnię zastępczą korzystała nadal z kuchni właściwej. Jednak po dwu latach stosunki (nie wiadomo z czyjej winy) pogorszyły się do tego stopnia, że H. B. pewnego dnia zamknęła kuchnię właściwą. Dokonała tego, wychodząc z założenia, że strona druga dysponuje swoją kuchnią również zamkniętą. Z tym nie pogodziła się rodzina L. Ch. domagając się uprząstaczenia jej kuchni zajmowanej przez rodzinę chorą (czyżby nie bali się już zakażeń?). Rodzina L. Ch. rozpoczęła interwencję w WSL za pośrednictwem Komitetu Blokowego nr 170. Gdy chora H. B. nie zastosowała się do polecenia uprząstaczenia kuchni rodzinie L. Ch. Komitet Blokowy skierował sprawę do Kolegium Orzekającego przy Prezydium DRN Jężyce. H. B. zostaje ukarana za „złóżliwe ufrundowanie korzystania ze wspólnej kuchni”.

W tym czasie rodzina L. Ch. pozabawiała ją możliwości korzystania ze wspólnej piwnicy (zamieniając klódek). Sprawa nie byłaby tak drastyczna gdyby nie to, że ob. H. B. jest poważnie chora na gruźlicę i by załatwiać spory ze współlokatorami musiała opuszczać szpital, w którym przebywała na leczeniu.

Nie znajdując nigdzie oparcia nawet dla swoich słusznych żądań, H. B. zwróciła się o pomoc do Miejskiego Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. W ten sposób doszło do powstania artykułu pt. „Osaczona”.

Staraliśmy się w nim ukazać źródło nieporozumień: bezprawne zajęcie pokoju przez rodzinę L. Ch. i uniemożliwienie H. B. korzystania z piwnicy. Postulowaliśmy żeby przepisy stosować z równą konsekwencją w stosunku do obu stron. Postulowaliśmy też przywrócenie spokoju w całym mieszkaniu.

Po ukazaniu się artykułu, Prezydium DRN Jężyce zorganizowało spotkanie przedstawicieli Komitetu Blokowego nr 170, zainteresowanych pracowników Prezydium i dwóch dziennikarzy redakcji „Głosu”. Tematem spotkania był nasz artykuł. Potem 5. X. 1966 otrzymaliśmy pisma: z Prezydium DRN oraz od Ko-

mitetu Blokowego, dotyczące sytuacji w mieszkaniu przy ul. Zeylanda.

Z satysfakcją powitaliśmy konstruktywne wnioski Prezydium DRN, które m. in. stwierdza:

„W celu złagodzenia sporów między najemcami lokalu przy ul. Zeylanda 6, Wydział Spraw Lokalowych rozważył możliwości urządzenia drugiej kuchni, pod warunkiem, że jedna ze stron poniesie koszty z tym związane. W chwili obecnej pomieszczenie użytkowane jako kuchnia druga (zastępcza — dop. red.) zgodnie z opinią władz budowlanych, nie spełnia wymogów kuchni. Do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy, wszyscy lokatorzy są uprawnieni do korzystania z kuchni właściwej. W wypadku niewyrażenia zgody przez zainteresowanych na pokrycie kosztów adaptacji, WSL będzie zmuszony przywrócić stan pierwotny. Wydział GKM wydał nakaz administracji domu na urządzenie drugiej piwnicy (dla rodziny H. B. — dop. red.) z pomieszczenia przyległego do piwnicy właściwej”.

Komitet Blokowy nr 170 w swoich wnioskach poszedł dalej, proponując „rozkwaterować” lokatorów omawianego mieszkania.

Są jednak w piśmie Prezydium DRN sprawy, wymagające wyjaśnienia.

„Autor — czytamy — nie zapoznał się z aktami sprawy karno-administracyjnej oraz niedostatecznie wnikliwie z aktami sprawy lokalowej. W wyniku czego błędnie ocenił stan faktyczny sprawy. Do wadliwych jest fakt, że Wydział Spraw Lokalowych nie wydał dla żadnej z rodzin zamieszkujących w przedmiotowym lokalu decyzji o przydziale kuchni drugiej jak to pragnie sugerować autor w części końcowej artykułu.”

W związku z tym przypominamy, że autor przed napisaniem artykułu badał sprawę na miejscu w towarzystwie dwóch przedstawicieli: Wydziału Spraw Lokalowych i Wydziału Zdrowia Prezydium DRN, których desygnowało Prezydium.

Kilka słów o „przydziale kuchni drugiej”. Nie autor sugerował jakoby przerobiony przez rodzinę L. Ch. pokój 8-metrowy nadawał się na kuchnię. Zrobił to sam Wydział Spraw Lokalowych Prezydium DRN, uznając oficjalnie (w piśmie z 10 czerwca 1966 (Ref. II/XXIV/2008/66): adaptowane pomieszczenie za kuchnię.

„W lokalu przy ul. Zeylanda 6 znajdują się dwie kuchnie: kuchnia właściwa o powierzchni 12 m, oraz kuchnia urządzona z pokoju o powierzchni 8 m. Obydwie kuchnie wyposażone są w instalację kanalizacyjną, gazową i elektryczną.”

W takiej sytuacji wprowadzenie przez WSL rodziny L. Ch. do kuchni właściwej było równoznaczne z posiadaniem przez nią dwóch kuchni (w pomieszczeniu o powierzchni 8 m — tylko do użytku własnego i właściwej — do wspólnej). I to jest fakt, któremu nikt nie może zaprzeczyć.

Następnie pismo Prezydium DRN stwierdza:

„Bezpodstawny jest również zarzut jakoby aprobowano bezprawne zajęcie całej piwnicy przez rodzinę L. Ch., bowiem WSL pismem z dnia 25. 5. br. wezwał L. Ch. do udostępnienia piwnicy współlokatorom” (ob. H. B. — dop. red.).

W artykule naszym napisaliśmy, że zażalenie H. B. do Wydziału Spraw Lokalowych zostało rozpatrzone na jej korzyść. Niestety, skończyło się tylko na podjęciu decyzji. Wystarczyło bowiem odwołanie się strony przeciwnej, by odstąpić od decyzji przymusowego wprowadzenia rodziny H. B. do piwnicy. Taki stan trwał przez kilka miesięcy. Oficjalnie żadne pismo nie aprobowало bezprawia, ale czymże było w tym przypadku milczenie?

Z kolei Prezydium DRN pisze:

„Pominęto w artykule fakt głośnego zamykania kuchni (właściwej) na zamek patentowy przez H. B., oraz składanie nieprawdliwych wyjaśnień przed kolegium orzekającym.”

Przypominamy, że w artykule dwukrotnie wspominaliśmy również o trudnościach, jakie czyniła wspólnotokatorom ob. H. B. („ona jednak odmówiła im prawa wejścia” oraz „w mieszkaniu dochodzi do ostrych starć; trudno dziś ustalić w jakim stopniu i która ze stron je wywoływała”).

I wreszcie ostatnia uwaga zawarta w piśmie PDRN:

„Nieprawdziwe są ustalenia autora artykułu jakoby Komitet Blokowy skierował wniosek o ukaranie ob. H. B. m. in. za obrazę Komitetu.”

W związku z powyższym zarzutem stwierdzamy: ustalenie autora artykułu są prawdziwe; wniosek o ukaranie ob. H. B. do Kolegium Orzekającego przy Prezydium DRN — Jężyce złożył Komitet Blokowy nr 170 i wniosek został zapisany w rejestrze spraw Kolegium pod nr 341 — 12 maja 1966 r. Co do motywów jakimi kierowało się następnie Kolegium, ferując orzeczenie w sprawie ob. H. B. nie pozostawia wątpliwości fragment uzasadnienia, który cytujemy.

„... H. B. nie omisszkała czynić również pogróżek przewodniczącemu KB, sekretarzowi KB jak i członkom KB nr 170. W czasie ich interwencji używała szeregu słów wulgarnych w stosunku do komisji społecznej jaką jest Komitet Blokowy.”

Reasumując chodźło nam głównie o to, by zgodnie z obowiązującymi przepisami doprowadzić do unormowania stosunków między lokatorami w mieszkaniu przy ul. Zeylanda 6. Autor artykułu został posądzony natomiast przez Komitet Blokowy o stronniczość i fałszywe przedstawienie stanu faktycznego. Decyzje Prezydium DRN — pomijając szczegóły — potwierdziły, że dobrze się stało, iż dziennikarz podjął ten temat, że zajęcie się sprawą tą przez dzień nikarza było potrzebne. Wynięto bowiem konstruktywne propozycje rozwiązania konfliktu. Teraz tylko chodzi o to, by postulaty Prezydium jak najszybciej wprowadzić w życie: uregulować sprawę kuchni i piwnicy. I to w taki sposób, by nikt z mieszkańców nie czuł się pokrzywdzony.

JERZY KNAPIK

P. S. Stan z dnia 18 listopada 1966 r. nie uregulowano sprawy kuchni. H. B. nie ma gdzie złożyć węgla z powodu braku piwnicy!

MŁODZI NA ROZSTAJACH

do redaktora

• GŁOS •

Nasza dyskusja o „Młodych na rozstajach” wywołuje coraz większe zainteresowanie. Różne otrzymujemy listy: od młodych i od starszych, o rozmaitej treści. Wszystkie (poza jednym napisanym w iście chuligańskim stylu przez ludzi podszywających się pod miano ZSP-owców, wyraźnie niezadowolonych z tego, że „Głos” przy okazji różnych dyskusji nawiązuje tak bliski kontakt z czytelnikami) cechuje troska o przyszłość młodzieży. Ponieważ w skrócie drukujemy dalsze listy. W niektórych znowu jest mowa o zachowaniu się uczniów IV Liceum Ogólnokształcącego. Publikujemy je, ale raz jeszcze przypominamy naszym korespondentom, że zachowanie się młodzieży tego liceum jest tylko jednym z wielu elementów naszej dyskusji. Prosimy bardzo o uwagi poświęcone zasadniczymu tematowi, tzn. przyczynom demoralizacji występującej w pewnych środowiskach młodzieży.

BRAK KONSEKWENCJI

Bardzo dobrze, że artykuły „Młodzi na rozstajach”, ukazują się na łamach „Głosu”, który cieszy się wśród społeczeństwa poznańskiego, dużą popularnością. Chciałabym sama zaliczać się do starszego pokolenia młodzieży (mam 26 lat), jednak już od

pięciu lat wśród niej pracuję. Jestem pracownikiem naukowym jednej z poznańskich uczelni.

Zaszokowała mnie nieco wypowiedź pani Z. B. Być może, że córce pani Z. B. któryś z lekarzy postawił cytowane przez nią pytania, ale przypuszczam, że z tego powodu nie musiała ona opuszczać gabinetu lekarskiego i że lekarz nie odmówił jej pomocy lekarskiej jeżeli ona była uzasadniona. Przejrzystość i dociekliwość lekarza studentkiego w wielu przypadkach jest uzasadniona. W przypadku studentki B. nie należało nic innego zrobić — jak potraktować pytanie z humorem i dowcipem.

Zaintrygowała mnie słowa pisane przez oburzoną mamę, która stanęła w obronie moralności swojej córki, ale czy opisany fakt upoważnia ją do publicznego stwierdzenia że „dorosli traktują młodzież a zwłaszcza dziewczęta w sposób obraźliwy”. Pani Z. B. pisze że: „od studentek korzystających z przychodni dużo słyszałam” i tym zdaniem porusza problem znacznie szerszy niż zamierzała.

Czy można mówić o idealnej współpracy wychowawców i rodziców jeżeli co roku powtarzają się takie sceny: — po niezdanym egzaminie do opiekuńczej grupy zwraca się szereg matek czy ojców z zapytaniem: proszę pana(i) — co się stało — to takie dobre dziecko? Wielokrotnie mnie również zadawano takie pytanie i nieraz w obliczu spracowanego ojca, czy zmęczonej codziennymi obowiązkami matki tchórzylam i nie miałam odwagi odpowiedzieć, że zo-

stali oszukani, że ich dzieci nie są dla nich dobre. Nielatwo bowiem mówić źle o dzieciach ich rodzicom. Wiem, że rodzice zawsze będą bronić swoich dzieci, ale niech to będzie obrona poparta racjami logicznymi, a nie tylko miłością.

Rodzice także powinni nauczyć się oceniać postawę swego dziecka nie tylko przez jego dobre zachowanie się w domu, ale także przez branie pod uwagę sumiennego wykonywania codziennych obowiązków czy to w szkole czy w uczelni. Mamy już wielu rodziców, którzy współpracują z wychowawcami, ale istnieje jeszcze dużo wypadków, gdy rodzice stają po stronie nie-

Dokończenie na str. 4

Listopadowy numer „Nurtu”

„Przypomnienie czasów pogardy” to tytuł omówienia książki „Dyskryminacja Polaków w Wielkopolsce w okresie okupacji hitlerowskiej”, którą to książkę opracował Czesław Łuczak. Autor omówienia, Władysław Markiewicz, pisze, iż książka „stanowi (...) jako całość dokument po prostu wstrząsający nawet dla kogoś, kogo nie zaskoczył żaden z faktów odtworzonych na podstawie pomieszczonej w niej materiałów”.

Reportaż Andrzeja W. Wróblewskiego „Jak dojechać do Biskupina?” pokazuje niepokojący stan tego najcenniejszego może zabytku kultury materialnej na ziemiach polskich. Biskupin trzeba odkryć na nowo — taka jest konkluzja autora.

Przemysław Bystrzycki ogłasza „Uwagi o literaturze w Wydawnictwie Poznańskim”. Zgłasza kilka istotnych zastrzeżeń, przy czym najbardziej się dostało konkursowi na powieść współczesną, rozpisanej przed paru laty, którego inicjatorem i głównym organizatorem było nie Wydawnictwo Poznańskie — jak sądzi Bystrzycki — lecz grono działaczy Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego i Poznańskiego Oddziału ZLP. Ocena-

nie przez Przemysława Bystrzyckiego członków jury nie według kwalifikacji, lecz według takiego dziwaczego kryterium jak miejsce zamieszkania nie napawa zaufaniem do wywodów autora na temat konkursu.

Bogusław Kogut („Quo vadis magister”) z okazji Roku Sienkiewicza proponuje nowe spojrzenie na wielkiego pisarza. „Nie można „szufladkować Sienkiewicza, dzielić na kaski polityczne strasne lub nie” — pisze m. in.

W Szwecji, której literatura jest wyjątkowo mało znana w innych krajach, podjęto ambitną próbę przełamania tego stanu izolacji opracowując znakomitą antologię pt. „Szwecja pisząca”, która pozwala sobie wyrobić pojęcie o życiu współczesnej Szwecji. Antologię omawia Aleksander Rogalski, proponując zrobienie u nas jej polskiej wersji.

Cykl Józefa Ratajczaka „Zbliżenia” daje nam sylwetkę Gerarda Labudy, wybitnego poznańskiego historyka.

Kolejny reportaż w tym numerze (Hanny Zaniewskiej „Zbrodnia wymaga reklamy”) przenosi nas do Zimnowody, pow. Gostyni,

gdzie mieści się znany zakład odwykowy dla alkoholików. Osiągnięcia jego są rewelacyjne. Dalej znajdujemy wiersze Mikołaja Asieje- wa, Iwana Charabarowa, Edmunda Pietryka, Wincentego Różańskiego, Piotra Matywieckiego, Wiktora Sosnora, prozę Kornela Filipowicza, Jana Bolesława Ożoga, stałe rubryki Edwarda Balcerzana („Elementy”) i Jerzego Kmita („Magia słów”), rozważania Andrzeja Falkiewicza na temat twórczości Witkacego na marginesie poznańskiej premiery jego sztuki „Gyubal Wahazar”, recenzję (mocno spóźnioną) Kazimierza Młynarsza z filmu „Poznańskie słowiki”, wreszcie obszerny dział „Recenzje i noty”, „Wspomnienie o Józefie Kisielewskim” pisma Tadeusza Kraszewskiego, i tenże T. Kraszewski „W Księgarni Literackiej”.

Na koniec zwracamy uwagę na polemikę wokół publikacji Jana Dahla na tematy muzyczne Poznań.

Numer zamyka felieton „Przechodnia” opisyjący barwne folklor Rynku Łazarskiego. (ms)

Kto z kim i przeciwko komu?

Bieżący tydzień stał się w NRF tygodniem rokowań koalicyjnych. Większość obserwatorów politycznych zadaje sobie pytanie, jaka też będzie ta koalicja: „mała”, „wielka”, czy może znajdzie się jakieś trzecie wyjście? Najmniej zwolenników znajduje możliwość tzw. „małej koalicji” CDU/CSU — FDP, a więc nawrót do współdziałania chadecji z wolnymi demokratami, które, rozlatując się przed kilkunastu dniami, spowodowało chaos polityczny w Republice Federalnej. Wielu obserwatorów skłonnych jest raczej sądzić, że nie może być powrotu do zbliżonej polityki współdziałania CDU z FDP. Przecież już po raz trzeci ta koalicja „budowała” zawałała się niczym domek z kart...

Warunki przybrały zresztą niekorzystny obrót dla FDP. Zmienia się układ sił w łonie samej chadecji. Do głosu zaczynają dochodzić ugrupowania niechętnych zligowaniu atmosfery politycznej. Już sam wybór Kurta Georga Kiesingera na kandydata do fotela kanclerskiego coś o tym mówi. Następca Erharda ma zostać byłym hitlerowcem, legitymujący się przynależnością do NSDAP od 1933 r. I ten człowiek, nie będąc jeszcze kanclerzem (nie jest znów tak bardzo pewne, że nim zostanie) rozdziela już ministerialne teki, rozdziela przy tym ludziom aż nadto skompromitowanym. Np. w ub. niedziele w Wuerzburgu oświadczył, że jeśli otrzyma pełnomocnictwo do utworzenia rządu — zaprosi do niego przywódcę bawarskiej CSU, b. ministra obrony NRF, Franza Josefa Straussa, znanego ze skandalu z hamburskim tygodnikiem „Der Spiegel” (zdemaskowany przez tygodnik, obrazony Strauss, spowodował brutalne zamknięcie redakcji i aresztowanie kilku członków zespołu „Spiegla”).

I tu wynikają dwie zasadnicze kwestie, niekorzystne właśnie dla FDP. Po pierwsze — swego czasu Strauss musiał odejść z rządu Adenauera, bo domagała się tego FDP (vide afera ze „Spieglem”). Takich rzeczy Strauss nie zapomina... Nie należy też ludzi się, by posiadający rozległe stosunki i wpływy Strauss zgodził się na koalicję z wolnymi demokratami. Chyba, że koalicja taka dojdzie do skutku bez Straussa w rządzie. Po drugie — wybór Kiesingera na następcę Erharda odbył się przy wyraźnym poparciu b. ministra obrony NRF i dzięki głosom bawarskiej CSU. A że Kiesin-

ger jest z tej samej niemałej gliny ulepiony co Strauss, podobny jest jego pogląd na problem współpracy z FDP. Tak więc i tu nie rysują się jasno szanse FDP.

Drugą możliwością jest „wielka koalicja” — chrześcijańskiej demokracji z socjaldemokratami (SPD). Ci ostatni nie bardzo kwapią się jednak do sojuszu z CDU/CSU, ale na wszelki wypadek SPD wystąpiła z 8-punktowym programem (również skierowanym do FDP). Kilka z tych punktów nie zachwyca chadecji, a zarazem pośród trzeźwo myślących obywateli NRF pozostawia wrażenie niedosytu. Mówi się bowiem w programie SPD o konieczności nawiązywania i utrzymywania kontaktów z władzami NRD, lecz jednocześnie stwierdza się stanowczo, że nie może być nadal mowy o uznaniu NRD.

W dokumencie jest również wzmianka o potrzebie nawiązania stosunków dyplomatycznych z krajami wschodniej Europy, ale tylko z tymi krajami, które nie stawiają „warunków nie do przyjęcia” (chodzi tu o warunek uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej). SPD robi w tym dokumencie nieznaczny ułamek w stronę Czechosłowacji, stwierdzając, że SPD gotowa jest uznać układ monarchijski z 1938 r. za nieważny, lecz (tu znów zastrzeżenie) należy spełnić przy tym szereg warunków m. in. uregulować w „sposób zadowalający” problemy „prawne i majątkowe Niemców sudeckich”. A zatem — metoda raz z włosem, raz pod włos.

Inne punkty programu SPD nie wywołują natomiast poważniejszych kontrowersji w rokowaniach z chadecją, jako że nie brak w nim stwierdzeń odpowiadających polityce CDU.

„Wielka koalicja” może przynieść — jeśli zostanie zawieszona — trudne do przewidzenia skutki, przede wszystkim dla społeczeństwa zachodniemieckiego. Stworzenie „wielkiej koalicji” będzie oznaczało całkowite wyłączenie opozycji parlamentarnej w Niemczech zachodnich. Ilustracją do takiego stwierdzenia niech będzie dotychczasowy układ sił w Bundestagu. CDU wspólnie z CSU posiada 245 mandatów (w tym CSU — 49), SPD — 202 mandaty, FDP — 49 mandatów. A więc koalicja chadecji z socjaldemokratami dysponowałaby blisko 450 mandatami, a to pozwoliłoby na zupełnie ignorowanie nielicznej i słabej opozycji.

SPD ma jednak znacznie większe ambicje, niż udział w rządzie jako sojusznik chrześcijańskiej demokracji. Przywódca SPD — Willy Brandt, myśli o bardziej samodzielnych działaniach, np. w koalicji z FDP, co ostatnio wywołało wiele wrzawy w Bonn. Brandt wystąpił zresztą z niebywałą propozycją. Chciałby on włączyć w skład pełnoprawnych deputowanych Bundestagu wszystkich przedstawicieli zachodniobermberskich (22), którzy zasiadają w parlamencie berlińskim bez prawa głosu (w chwili kiedy powstawała NRF — w 1949 r. — mocarstwa zachodnie postanowiły, że przedstawicielstwo Berlina zachodniego w Bundestagu ma wyłącznie znaczenie symboliczne).

W ten sposób partia Brandta zyskałaby aż 15 mandatów, podczas gdy wszystkie inne ugrupowania powiększyłyby swój stan posiadania tylko o 7 foteli w Bundestagu. I tak oto mógłby skrócić się sojusz SPD-FDP, z pewną już przewagą nad chadecją. Brandt musiał jednak zrezygnować z tego planu, bo po prostu mocarstwa zachodnie, a także ZSRR, wypowiedziały się jednoznacznie w tej sprawie. Są nieubłagane i stoją na stanowisku poszanowania zarządzeń z 1949 r., co przyjęte zostało w kołach socjaldemokratycznych z „wyraźnym niezadowoleniem”.

FDP również opublikowała ostatnio swój program. Jest on aż w 6 punktach zbliżony z programem SPD. W ub. środę odbyła się wstępna rozmowa przedstawicieli obu stronnictw; ich przewodniczący — Brandt i Mende, wypowiedzieli się za współpracą. Zasadnicze jednak rozmowy przeprowadzone zostaną we wtorek 22 bm.

Tymczasem jak wynika z ostatnich doniesień pierwsze rozmowy informacyjne SPD z CDU/CSU wykazały dość istotne różnice zdań (podobnie jak rozmowy FDP-CDU). Rozmowy toczyły się wyłącznie nad programem przedłożonym przez SPD, podczas gdy CDU/CSU nie przedstawiły żadnego planu, co oczywiście nie wywołało zachwytu ze strony socjaldemokratów. Najważniejszą jednak sprawą jest to, że SPD kategorycznie odrzuca kandydaturę Kiesingera (CDU) jako ewentualnego szefa rządu zachodniemieckiego.

Wypadnie więc jeszcze poczekać na rozwiązanie zagadki — kto z kim i przeciwko komu? W republice berlińskiej może się bowiem wszystko zdarzyć, tym bardziej, że w najbliższą niedzielę, 20 bm., odbędą się wybory do krajowego parlamentu (Landtagu) Bawarii, które oczekiwane są z ogromnym zainteresowaniem; wszyscy w pamięć mają jeszcze niedawne wybory w Hesji i nieoczekiwane zwycięstwo partii neofaszystowskiej, NPD. Tu jednak każda z trzech głównych partii NRF liczy na zdobycie „dodatkowych punktów”. I to też daje posmak sensacji.

JANUSZ MARCISZEWSKI

MŁODZI NA ROZSTAJACH

Dokończenie ze str. 3

sumiennego chłopca czy dziewczyny. A to bardzo komplikuje proces wychowawczy.

Łączę pozdrowienia dla całego zespołu redakcyjnego

B. R.

O KULTURZE NA CO DZIEŃ

Proszę o opublikowanie tych kilku zdań. Bronię młodzieży z IV Liceum Ogólnokształcącego. Jeżdżę często trasą jezycką do petli. Spotykam sporo młodzieży. Jest grupka jedna, czy druga zachowująca się nieodpowiednio. I to nie tylko z „4-ka” na tarczach. Przeciwnie, parokrotnie widziałem właśnie dziewczęta, czy chłopców z tego liceum ustępujących miejsca starszym, pomagających wejść starszemu do tramwaju, itd. Zachowują się dość głośno i może dla niektórych „za wesoło”, ale doprawdy nie odróżniają się od młodzieży innych szkół.

Zaznaczam, że nie należę do młodych i nie jestem starcem. Mam 42 lata i dwoje dorosłych dzieci (syn na studiach, córka w tym roku zdaje maturę), z którymi nie miałem specjalnych trudności w chowawczych. Młodzież w całej swej masie na pewno nie jest zła, czy rozwydrzona. A jeśli źle się zachowuje to przede wszystkim wina dorosłych i ich przykładu. Takiego słownictwa, takich „wiązań”, jakie można usłyszeć choćby właśnie w tramwajach z ust dorosłych, w większości pewnie rodziców jakichś dzieci i młodzieży, nie powstydziliby się rasowy chuligan.

Niestety, nie pamiętamy, że młodzi na nas patrzą i to patrzą krytycznie, a wiadomo, że są chłonni i sprostregawczy. Swoim zachowaniem dajemy im przykład — zły, lub dobry.

Łączę wyrazy poważania

H. M.

NIE TYLKO „CZWÓRKA”

List z 8. XI nie był szczęśliwie napisany, ale ujawnił faktyczny stan rzeczy panujący w tramwajach. Kochana — Czwórko — i, wejścia do tramwaju są zajmowane również w wozach nieprzepełnionych. Ja osobiście (mam 70 lat) muszę powiedzieć, że przeważna część młodych była posłuszna, o ile w sposób kulturalny prosiłem, żeby się odsunęli od wejścia. A do tej młodzieży, która przy każdym przystanku wysiada i znów wsiada — nie ma co się w ogóle odzywać. Prawda, że sprawa ta nie dotyczy tylko IV Liceum Ogólnokształcącego, lecz i części młodzieży z innych szkół, która się w podobny sposób zachowuje.

Pewien cel jednak ten list osiągnął, co jest bardzo ważne. Nastąpiła reakcja ze strony kulturalnej młodzieży, która dba o swoje dobre imię. Mam w zakładach pracy i w szkołach okazję brać udział we współzawodnictwie różnego rodzaju. A jakby tak zorgano o młodzieży? O dobre zachowanie się w miejscach publicznych? A może Wy, młodzi, podejmiecie się wpłynąć na kolegów z IV L. O., w tramwaju? Na pewno Wam się to lepiej uda niż nam starszym. Może po pewnym czasie ta sama autorka listu, która skarżyła się na uczniów IV L. O. napisze artykuł o wzorowym zachowaniu się całej młodzieży z IV L. O.?

P. F. (emeryt)

DO MŁODYCH POZYTYWNYCH

Szanowny Panie Redaktorze! Wprawdzie zaznacza Pan w „Głosie” z dnia 15. XI 66 r., że dyskusja w ramach artykułu „Młodzi na rozstajach” zajmie się wkrótce innymi problemami,

mi, niż tymi, które dotyczą kwestii zachowania się młodzieży z IV Liceum Ogólnokształcącego na Jeźcach, jednak pragnę jeszcze dorzucić kilka słów na ten temat, gdyż wydaje mi się, że podsumowanie tej sprawy jest konieczne.

Chciałabym niniejszym zwrócić swoją wypowiedź w stronę tzw. „bohaterów pozytywnych” wśród młodzieży. Ale czy rzeczywiście — pozytywnych? Czyż ich postawa, reakcja na wyczyny ich kolegów jest właściwa? Czy wystarczająco ich traktujemy? Czy bierzą dobrą sławę całej szkoły? Taka reakcja „pozytywnej” młodzieży jest w najlepszym wypadku smutna.

A więc Młodzi Pozytywni! Zastanówcie się czy macie właściwą postawę wobec waszych i zachowujących się koleżanek, kolegów? Czy w zdecydowany sposób reagujecie na ich wyczyny, czy odpowiednio ich traktujecie? Czy za wstydzacie? Czy wyciągacie jakieś konsekwencje w stosunku do nich? Nie wystarczy, by ochronić dobrą opinię szkoły. Musicie Wasi tolerancję zamienić na działanie. Musicie pomagać starszym, wychowawcom, a tym samym i Waszym koleżankom — kolegom w pracy nad stworzeniem takiej atmosfery, gdzie zło będzie piętnowane i konsekwentnie eliminowane. Stawiacie wymagania starszym, chcecie mieć odpowiednie miejsca do odpoczynku po lekcyjach, do rozrywki kulturalnych, zabaw. Zgoda. Ale czy sami macie spoczywać w porządku, że dobrze się zachowujecie. Czy nie moglibyście i Wy pomagać innym w kształtowaniu własnego środowiska. Tylko wspólnymi siłami można coś zdziałać. Nie zwalajcie wszystkiego na barki ludzi starszych, chcących Wam pomóc, a sądzę, że każdy będzie mógł dumnie nosić tarczę swojej szkoły.

Z serdecznymi pozdrowieniami i wyrazami podziękowań



Tydzień od 21 do 27 listopada przyniesie dużo filmów, ciekawe spektakle teatralne, m. in. I odciniek „Stawki większej niż życie” oraz kilka interesujących transmisji sportowych.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci film z serii „Zaczarowany ołówek”, 17.10 — dla młodych „Skarby w szufladzie”, 17.30 — „Nauczyciele” z cyklu „7 milionów młodych”, 17.45 — „Nos dla tabakierzy” czyli „Kłopoty z szafą”, 18.10 — Kino Krótkich Filmów, 18.45 — „Eureka”, 20 — film „Ludzie głodnego stepu”, 20.15 — Teatr TV „Miarka za miarkę” Szelekspira w reżyserii A. Bardinięgo; wystąpią: S. Jasiukiewicz, B. Pawlik, J. Turek, L. Pietraszkiewicz, S. Zaczaj i inni. 21.55 — reportaż „Kryptonim Jesień”, 22.35 — transmisja ze Szpitala Miejskiego (dok).

WTOREK: 11.35 — film fab. franc. „Piramida ludzka”, 17.05 — dla młodych „Zrób to sam”, 17.20 — „Spotkanie z poetą”, 17.55 — Kurs rolniczy: „Zasady uprawy ziemniaków”, 18.25 — „Głód pio senki”, 20 — „Album SS-Obersturmbannfuhrera”, 20.25 — film fab. franc. „Piramida ludzka”.

ŚRODA: 11.30 — „Czas ucieka” z serii „Dr Kildare”, 16.40 — „Halo, policja!” film rozrywkowy, 17.20 — dla młodych „Pisarzka przegoda Hanny Ożógowskiej”, 17.35 — „Nie tylko dla pań”, 17.55 — Wszelchnia TV: „Za kierownicą”, 18.25 — „Obrazki z wystawy” M. Musorgskiego (widowskie baletowe), 18.55 — „Inwestycje” — program o fabryce opon w Olsztynie, 20 — „W pracowniach poznających naukowców”, 20.15 — „Czas ucieka” film

wań za tak ciekawe dyskusje na łamach Waszego pisma, którego jestem stałą czytelniczką.

Zofia Hryniewicz (była nauczycielka) Poznań

DAJMY PRZYKŁAD

Jest rzeczą znaną, że już od czasów Sokratesa dorośli ciągle ubolewali nad zepsuciem młodzieży. Młodzież natomiast argumentuje tym, że nie jest wyjątkiem (WK i ZG „Głos” z dnia 15. XI). Słusznie, z pewnością młodzież tej szkoły nie jest wyjątkiem pod względem złego zachowania się, ale przecie może być wy-

FILM

Bokserka kariera

„MIĘDZY LINAMI RINGU” — film produkcji amerykańskiej. Scenariusz (wg autobiografii Rocky Graziano): Ernest Lehman. Reżyseria: Robert Wise. Wykonawcy: Paul Newman (Rocky Barbella vel Graziano), Pier Angeli (Norma), Everett Sloane (Irving Cohen), Eileen Heckart (matka Barbella), Sal Mineo (Romolo), Harold J. Stone (ojciec Barbella), Robert Loggia (Frankie Peppo) i inni.

Przeciwnicy boks, których liczba stale rośnie, a którzy po niedawnym śmiertelnym wypadku na ringu w Szczecinie, znowu wszczęli u nas dyskusję — otrzymują nowy argument za zakazem tej galei sportu. Argument zresztą przypadkowy: twórcy filmu nie mieli bynajmniej takiego zamiaru, a wprost przeciwnie — zamierzali pokazać karierę boksera urwaną w momencie osiągnięcia szczytowego sukcesu. Czyli zakończoną typowym hollywoodzkim happy endem. Tak też zrobili. Jednakże nawet ta szczytowa realizacja, którą daje się wyłowić z tego sentymentalno-izawego bigosu wystarcza, by na boksa patrzeć co najmniej z niesmakiem.

Film przedstawia losy chłopca, który wychowując się w nowojorskich slumsach jest niemal od kołyski kandydatem na krzesło elektryczne. Umie tylko kraść, bić, rabować, jego życie płynie między jednym pobylem w poprawczaku a drugim. Jego dewizą życiową jest być twardym wobec społeczeństwa i tych, którzy w jego imieniu chcą go wychować. Nie dać się, rozwiązywać sprawy uderzeniem pięści — oto sposób bycia młodocianego Rocky. Taki typ nie może oczywiście się również poddać dyscyplinie wojskowej, przeto dezerteruje i musi się ukrywać. Wtedy pod przybranym nazwiskiem zaczyna za pieniądze bić się na ringu. Mając dynamit w prawej pięści stale zwycięża mimo prymitywnej metody walki (na naukę brak mu oczywiście cierpliwości).

Kiedy wreszcie zdobywa sławę, pieniądze, żonę, dziecko i dom napotyka na szantaż (idzie o groźbę ujawnienia jego ciemnej przeszłości). Zalał mu się, wycofuje z ringu, jest u progu ruiny. Dość niespodziewana zmiana postawy wobec świata pozwala mu wrócić na ring i zdobyć mistrzostwo. Mamy w tych ostatnich minutach trochę kulis świata amerykańskiego boksu zawodowego, gdzie zwycię-

z serii „Dr Kildare”, 21.05 — „Światowid”, 21.30 — Mały Teatr TV „Śniadania roku 1943” B. Aksjonowa.

CZWARTEK: 17 — Kino „Ptyś”, 17.15 — „Klub Pancernych”, 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 17.55 — „Kwadras zagadek”, 18.10 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.35 — „Przegląd muzyczny”, 19.05 — „Wycinanki”, 20 — „Na studenckie zdrowie”, 20.25 — Teatr Sensacji: „Noc w szpitalu” widowskie sensacyjne szpiegowskie A. Zbych i z cyklu „Stawka większa niż życie”, 21.20 — „Refleksje”.

PIĄTEK: 16.30 — film z serii „Bella i Sebastian”, 17 — „Miś z ołienka”, 17.15 — dla młodych „Fizyka na piątkę”, 17.40 — Wszelchnia TV: „Reportaż z Muzeum Teatru”, 18.10 „Wielokropek”, 18.25 — „Czwarta zmiana”, 19 — „Kronika tygodnia” (dok), 19.50 — Wrocławski Teatr TV: „Wieś Stiepańczykowska i jej mieszkańcy” T. Dostojewskiego w adaptacji i reżyserii J. Krasowskiego, 21.30 — Wielki Koncert z Paryskiej Alhambry z okazji 20-lecia UNICEF.

stwa się planuje, zawodnika kupuje, gdzie na boksie może się miliony. Ale tyle tego było, aby zaznaczyć problem, którego pominąć nie sposób. Wszystko to jest ułożone zaokrąglone na modłę Hollywood. Podobnie jak i wojna wy obóz karny, czy więzieni skazanych na ciężkie roboty. Jak to wygląda naprawdę opisał znakomicie James Jones w świeżo wydanej w Polsce książce „Stąd do wieczności”. Mają tam sposoby złamania takich typków na Rocky. Ale w filmie Rocky dość gładko przechodzi przez wszystkie próby.

Oglądamy więc szereg wadliwych, fałszywych, w dodatku źle zagrzanych. Oglądamy także trochę scen realistycznych, dobrych jak ostatnia mowa Rocky z małym Romolo, złodziejaszkiem zmierzającym prosto na krzesło elektryczne. Oglądamy na szczęście trochę dobrego aktorstwa Paula Newmana, który tym filmem zrobił karierę. Zasiadł on tu planowanego do Graziano słynnego Jamesa Deana, który jednak przedwcześnie zginął w wypadku. Newman naśladował styl Deana, podobnie się garbił, chył mał także nerwowe i nieukończony, głowę trzyma nisko, rzucając spośledbą nure spojrzenia. Dean był tym wydanu lepszy (pamiętacie „Ołbrzyma”), powtarza nie go przez Newmana oczywiście trochę drażni, trzyma jednak przynajmniej, że jest w tym filmie jedyny aktor, który się liczy. Oglądając wreszcie dużo boksu w najgorszym wydaniu, jaki można sobie wyobrazić. Wyprany z jakiegokolwiek techniki boksu, łowy, morderczy daje wokoło makabryczne. Sa to jakieś jatki, jakaś mordownia, w której okrzyk „zabij” nie zawiera żadnej przesady.

W sumie trudno się doszkać przyczyn, dla których ten film zakupiono 10 lat po premierze. Wszystko to przez traci starzyzna, żeby wspomnieć choćby o ubiorach. W takich sytuacjach kupuje się go arcydzieła, gdy wreszcie spadną w cenę. „Między nami ringu” nie ma oczywiście nic wspólnego z arcydziełem, natomiast służy jedynie podniecaniu instynktu okrucieństwa wśród najmniej wrobionej części publiczności. No i — przypadkowo — argumentem dla przeciwników boksu.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

SOBOTA: 10.25 — film fab. „Spryciarz”, 14.30 — sprawozdanie z międzynarodowego meczu hokeja na lodzie z ZSRR — Czechosłowacją (Moskwa), 17 — dla młodych „Mierz siły na zamianach telekonkurs, 17.45 — „Spotkanie przyrodą”, 18.10 — TV Klubu młodzieży „Po szóstej”, 18.35 — „Warszawa, ja i ty”, 20 — „Hegor czyli Upiór Luwr”, 20.25 — „Kabaret Starszych Panów wieczór pt. „Zaopiekujcie się filmem”, 21.55 — film fab. „Spryciarz”.

NIEDZIELA: 10.30 — transmisja z mistrzostw Polski w gimnastyce artystycznej (dok.), 12.50 — „Piórkami i węglem”, 13.10 — „Rze, beczki, ludzkie” z cyklu „dzie i zdarzenia”, 14.15 — program redakcji wiejskiej „Bastyn”, 14.35 — dla dzieci „Bastyn”, 14.55 — „Wielka gra”, 15.10 — „Leśmiana 63”: poezja Bolesława Leśmiana „Napój cieniasty”, 15.30 — Z. Kucówna, Z. Mrońska, J. Matyjaszkiewicz, S. Nowak i M. Pawlicki, 17.25 — „Czór przy kominku” program K. Rudzki, 21.10 — film fab. „Noc przedślubna”.

guja. Łatwiej jest narzekać, aniżeli wychowywać. Swego rodzaju znaczną część doświadczeń, która nie znajduje wspólnego języka z młodzieżą, nie ma go również z pokoleniem starszym od siebie i sto nie ma go z pokoleniem własnym. Duża część to wadliwa malkontenci podobni do ci siedzącej na kanapie i mówiącej wszystkim wszystkim złe. Zbyt łatwo jest krytykować tych, których życie jest jeszcze zbyt krótkie, aby takimi jakimi chcieli być ich widzieć. Trzeba najpierw samemu dać dobry przykład, później zwrócić we właściwy sposób uwagę a następnie pomagać.

J. S. — Lektor

Pracownicy poszukiwani

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Nowym To-mysiu — przyjmie zaraz

SZEFKA KUCHNI z pełnymi kwalifikacjami.

W8336

Przedsiębiorstwo Obróbki Metali nr 2 we Wronkach, ul. R. Luksemburg 4 — zatrudni:

KIEROWNIKA ROZDZIELNI, 2 MISTRZÓW ZMIANOWYCH oraz **MAGAZYNIERA** z branży metalowej — wymagane kwalifikacje zgodne z układem zbiorowym przemysłu metalowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, w godz. od 8-15 w Dziale Kadr.

W8294

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Wąlczu — zatrudni natychmiast:

RADCE PRAWNEGO — na pełnym etacie — wy-magane wyższe wykształcenie prawnicze oraz wpis na listę radców prawnych;

KIEROWNIKÓW BUDÓW — wymagane wykształ-cenie wyższe lub średnie techniczne plus upraw-nienia budowlane — oraz

2 STAZYSTÓW po ukończonym Technikum Bu-dowlanym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

W8410

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigradzka 41, telefon 672-045 do 047 — zatrudni zaraz:

ELEKTRYKA na stanowisko konserwatora (mi-nimum III gr. kwal. BHP, dla zamieszkowego — zakwaterowanie bezpłatne);

MAJSTRA WYROBÓW BETONOWYCH — do Be-toniarni Obrzyczko (zakwaterowanie dla zamiesz-kowych bezpłatne);

ST. TECHNIKA lub **TECHNIKA** wyrob. betono-wych do Bet. Obrzyczko — na stan. kierownika technicznego Zakładu (dla zamieszkowych za-kwaterowanie bezpłatne).

Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w bu-downictwie. Zgłoszenia kierować do Działu Zatrud-nienia i Płac — Poznań, ul. Zmigradzka 41. W8407

PALACZA c. o. na pełen etat — poszukuje

Szkoła Podstawowa nr 66 w Poznaniu, ul. Sta-lingradzka 52.

Zgłoszenia w sekretariacie Szkoły.

K8353

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Od-dział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Lampego nr 7 — zatrudni zaraz — **WIZYTATORA**.

Wymagane wykształcenie pedagogiczne i staż pra-cy w szkolnictwie.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne w biurze przy ul. Lampego 7.

K8175

Biuro Projektów i Nadzoru Budowlanego WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, pl. Wolności 13, zatrudni zaraz

INSPEKTORÓW NADZORU ze specjalnościami: instalacje wodno-kan. i c. o. oraz drogi.

Wynagrodzenie według stawek uchw. R. M. nr 231/58. Zgłoszenia osobiste — V piętro, pokój 85.

K8148

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” W POZNANIU

zawiadamia,

że z dniem 2. XI. br. biura Zarządu Spółdzielni i Zakłady Produkcyjne **ZOSTAŁY PRZENIESIONE**

do nowo wybudowanego gmachu przy ul. Żeromskiego 13/15 (boczna Dąbrowskiego)

Telefony: Centrala 404-31, 404-32, 404-33

Zaopatrzenie i Zbyt: 400-16.

K8116

Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS” w Poznaniu POZNAN, UL. SŁOWACKIEGO 13.

poszukuje POMIESZCZEŃ

o powierzchni powyżej 150 m²

z przeznaczeniem na urządze-nie suszarni skór króliczych.

Reflektujemy na pomieszczenia znajdujące się w obrębie do 15 km od m. Poznania.

K8045

W związku z rozpoczęciem roku akademickiego

MŁODZIEŻY STUDIUJĄCEJ

polecamy

SMACZNE — ZŁOWE — TANIE

ŚNIADANIA — OBIADY — KOLACJE

W BARACH MLECZNYCH

Bary czynne od godz. 6.00

K8322

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię Moskwicka, Wart-burga lub Skodę z PKO. Oferty „Prasa” — Grun-waldzka 19 dla 36259g.

Polskie znaczki pocztowe w zbiorze lub pojedyn-czo, kupię. Tel. 527-82.

36281g

Junaka kupię. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36228g.

Kupię książkę „Tredowa-ta” w, w dobrym stanie. Oferty „Prasa” — Grun-waldzka 19 dla 36344g.

Sprzedaż

Maszyny nowe sprzedam do sycia — głowka „Sin-ger”, dziewiarska „Ka-szubka”. Grodziska 75 m. 2, po godz. 16. 36317g

Wózki dziecięce najnow-sze modele, poleca Szcze-pańska, Czerwonej Armii 70.

34424g

Auto Biuro Usługowe — Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44, poleca duży wybór nowych, używa-nych samochodów. Po-siadam poważnych na-bywców na wszystkie marki samochodów.

33933g

Wytwórnia wózków dzie-cięcych duży wybór po-lecam. Poznań, Kwiatko-wa 12.

34429g

Mieszkanie — wydajność do 20 ton produktów su-choch lub nawilżonych — sprzedam tanio. Ranus — Srem, Mickiewicza 11a.

36079g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czer-wonej Armii 10.

35763g

Sprzedam ciążnik „Ursus” C-45, plug 3-skiłowy i przyczepę 3-tonową. Swo-jak, Dopiewo, pow. Po-znań.

36171g

Wózki dziecięce, poleca Leśniński Poznań, Żydow-ska 33, przy Starym Ry-nku.

35944g

Rabarbaru malinowego — większą ilość karpel jed-norodnych — korzystnie sprzedam. Julian Szew-czyk, Rgielsko, poczta Wągrowiec.

17015p

Akordeon 80-basowy — sprzedam. Jagodowa 7, po godz. 15.

36766g

Samochód ciężarowy kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36774g.

Sprzedam „Skodę 1102”. Poznań, ul. Staszica 11/13 m. 22.

36548g

Nutrie, platyny (Silbe-ring) po importach — sprzedam. Borowski, Wa-growiec, Piatkowskiego 33.

16817p

Sprzedam pianino, płytę metalową. Głogowska 91b m. 6.

36232g

Pianino czarne, w dobrym stanie, korzystnie, szybko sprzedam. Adres: wskaże „Prasa”. Grun-waldzka 19 dla 36239g.

Sprzedam spacerówkę z budka, w dobrym stanie. Ciesulski Poznań, Głogow-ska 187 m. 9, godz. 16-20.

36251g

UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubione koncesje na sprzedaż napojów alko-holowych powyżej 4,5 proc. alkoholu, wydane dla następujących sklepów:

D/H Delikatesy sklep nr 6 — plac Wolności 3

D/H Delikatesy sklep nr 16 — ul. Dzierżyńskiego 146

D/H Delikatesy sklep nr 19 — ul. Dąbrowskiego 5

D/H Delikatesy sklep nr 26 — plac Wielkopolski

D/H Delikatesy sklep nr 27 — ul. Junacka 7.

K8235

SPÓŁDZIELNIA PRACY „REKLAMODRUK”

Zakład Maszynopisania — Poznań

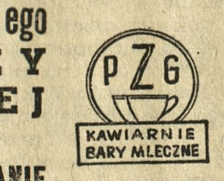
Stary Rynek numer 71/72

ŚWIADCZY USŁUGI

w zakresie przepisywania i powielania, również w terminie ekspresowym —

w ciągu 3 dni.

K8216



7 bm. pozostawiono w ta-ksowce na trasie Marce-lińska — Ogrodowa apa-rat fotograficzny. Zwrot wynagrodze. Miedzichodz-ka 4b m. 19, tel. 670-949.

36755g

Zabłąkany młody pies — czarny, do odebrania. Plac Młodej Gwardii 5 m. 8.

36851g

Różne

Doc. dr med. Jan Poczeka-j ginekolog, przyjmuje obecnie — Poznań, Nowi-na 28, tel. 470-27. Dojazd tramwajem do petli Leżyc-kiej.

36334g

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe — na zabawy, uroczystości. Po-zań. Żydowska 33.

35943g

Skóry lisie odlicowuje, szybko, tanio. Poznań Głogowska 195 m. 9, Leś-niczak.

36240g

Przystąpię do spółki lub współnika z gotówką przyjmę do warsztatu me-chanicznego motoryzacyj-nego, hodowli lub ogrod-nictwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36637g.

Posiadam warsztat, szu-kam współnika z rentow-na produkcją. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33228g.

Sprzedam korzystnie par-cele 2000 m², uzbudowa-ną, blisko tramwaju, zabudo-wa bliźniacza. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36280g.

Sprzedam dom jednorod-zinny nowy, wolny (2 po-koje z kuchnią, łazienką, 5000 m² ogrodu. Kom-unikacja kolejowo-auto-busowa. Miejsce wolne let-niskowa, Lubasz, pow. Czarnków Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36216g.

Sprzedam dom narożniko-wo, czteropiętrowy Po-zań, w śródmieściu — 200 tys. zł, minus koszty kapitałowego remontu z hi-poteki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36282g.

Orazynie sprzedam do-mek 2 x 3 pokoje, z kuc-hnią, zajęte na Debut, blisko tramwaju. Możli-wość wykorzystania dom-ku gospodarczego na ga-raż lub warsztat. Cena — 40.000 — zł. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 36295g.

Parcelę ogrodniczą, kupię. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 36342g.

Działki z prawem dowol-nej zabudowy w Swarze-dzu — sprzedam korzyst-nie. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 36345g.

Kupię parcelę, domek jed-norodzinny, lub pół bliź-niaka w dzielnicy willo-wej. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 36363g.

Z powodu choroby prze-dam 2 ha z zabudowa-niami. Komunikacja do Gniezna i Konina, dobra. Szeszyński, Kania — p-ta Rudziński Kościelny, po-wiat Słupca.

36382g

LoKale

Przyjmę uczącą się na po-koj, nowe budownictwo, opłata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36261g.

Kawalerkę własnościową lub mieszkanie wyłączone do wykonczenia, kupię, wydzierżawię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36417g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-zinny z ogrodem Poznań — Junikowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36173g.

2,50 ha dobrej ziemi dre-nowanej, budynki stare zelektryfikowane, blisko przetwórczy warzywno-o-wocowej — Kotlin, pow. Jarocin, spiesznie na sprzedaż tanio — 70.000. Zgłoszenia: Otręba, Jaro-cin, Kilińskiego 2. 35843g

Sprzedam 1 ha ogrodu w Kiekrzu k. Poznania. Wł. Sobczak, Września. O-brońców Stalingradu 15.

16815p

Willę wyłączone, wolna, 5-pokojowa, centrum Po-zań, ogrodem — 750.000; atrakcyjna willa przy tramwaju, 5-pokojowa — 525.000; segment luksu-sowej budowy, 4-pokojowy, 2 kuchnie, nadające się na 2-rodziny — 550.000, wpłaty 450.000; piękna willa na perłyferiach — 430.000, wpłaty 330.000; połowa bliźniaka — 300.00, wpłaty 200.000 — poleca i przyjmuje nowe zlecenia Adamski, Poznań, Matej-ki 33a.

36764g

Zguby

Zgubiono portfel z doku-mentami i pieniędzmi 16. XI. 1966 r. na nazwisko Owczarek, ul. Zgoda 18. Znalazcę uprzejmie pro-szę o zwrot za wynagro-dzeniem.

36818g

Zginiął piesek welshter-rier czarny, podpalany. Odprowadzić za wynagro-dzeniem: Czerwonej Ar-mii 26 m. 7.

36833g

Zgubiono legitymację szkolną nr 16 na nazwi-sko Elżbieta Grochow-ska, wydana przez Tech-nikum Rolnicze w Go-lanicy.

16816p

CZY WIESZ, ZE

w „Koziołkach”

CZEKA

NA CIEBIE

pół miliona złotych

122 NAGRODY

w tym

3 PREMIE

PO 50.000 ZŁ

ufundowane

NA LISTOPAD

K8432

Dyrekcja Lubuskich Zakładów Gastronomicznych z siedzibą w Nowej Soli

PRZEKAŻE KILKA LOKALI GASTRONOMICZNYCH

osobom prywatnym do prowadzenia na warunkach agencji zryczałtowanej.

Informacji udziela Dział Handlowy LZG Nowa Sól, ul. Zjednoczenia 11, tel. 496.

K8072

Przetargi

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rew. IX, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 listo-pada 1966 r. o godz. 12.30 w Poznaniu przy ulicy Chelmońskiego 21 m. 23 — odbędzie się **II LICYTACJA** następujących ruchomości: szafy kombinowa-nej, stołu okrągłego, krzesła z poręczami, fotelu, gablotki — barku, obrazów olejnych, żyrandola, toa-letki, szafy odzieżowej, radioaparatu, pralki elek-trycznej, stolika okrągłego i futra damskiego — ba-rany, oszacowanych na łączną sumę 20.000 zł, a na-leżących do ob. Heleny Nowickiej w Poznaniu.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

K8452

Dyrekcja Stadniny Koni w Pępowie, pow. Gostyń — zaprasza do składania ofert na **ROBOTY IZOLA-CYJNE INSTALACJI CIEPŁO I ZIMNOCHRONNEJ** w Zakładzie Mleczarskim w Pępowie.

Oferty składają mogą instytucje: państwowe, spół-dzielcze i prywatne.

Termin wykonania robót do 31. XII. 1966 r.

Termin składania ofert do dnia 25. XI. 1966 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26. XI. 1966 r. o go-dzinie 10.

Zastrzegamy prawo wyboru oferenta.

W8461

Komunikaty

KOMUNIKAT

Komitet Akcji Zimowej przy Prezydium Dzielnico-wej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto przypomina o **OBOWIĄZKU USUWANIA ŚNIEGU** z chodników oraz połowy jezdni bezpośrednio po ustaniu opadu śniegu.

W czasie długotrwałych opadów do odgarniania śniegu przystępować należy niezwłocznie, aby nie dopuścić do powstawania zakłóceń ruchu pieszego i kołowego. Zgarnięty śnieg należy przyzmować do krawędzi chodnika przy jezdni.

W czasie gołoledzi i śliskości należy nawierzchnię chodnika i połowę jezdni posypać piaskiem.

Stosowanie soli do posypywania chodników jest surowo zabronione.

Dla informacji podaje się, że dozorczy i zarządcy nieruchomości mogą zaopatrywać się bezpłatnie w piasek na następujących punktach na terenie Starego Miasta:

1. ul. Karmelicka — narożnik ul. Kościuszk,
2. ul. Rybaki — narożnik ul. Strzałowej,
3. ul. Winogrody — narożnik ul. Zagodowej,
4. ul. Piłkowska — narożnik ul. Bronowej,
5. ul. Piłkowska 8 — baza Dzielnicy Rejonu Dróg i Zieleni,
6. Park Marcinkowski — baza Dzielnicy Rejonu Dróg i Zieleni.

Nieprzestrzeganie powyższych obowiązków wyni-kających z przepisów ustawy z dnia 22 kwietnia 1959 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miastach i osiedlach (Dz. U. nr 27, poz. 167), pociągnie za sobą konsekwencje karne do 4.000 zł grzywny.

K8415

MUZEA

Archiwum (Miejsce) — 27/29 — g. 9-15.

Historii m. Poznania — (St. Rynek) — nieczynne.

Historii Ruchu Robotni-czego (St. Rynek — Od-wach) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycz-nych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludo-wej (Mostowa 7) — godz. 10-15.

Narodowe (Al. Marcin-kowskiego) — g. 9-15.

Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.

Przyrodnicze (Swierczew-skiego 19) — g. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wolskowskie (St. Rynek) — godz. 10-15.

WYSTAWY

Pałac Kultury — Salon Wystawowy — „Ope-reta Poznańska w minio-nym X-leciu” — g. 10-18.

BWA — Arsenal (St. Ry-nek) — „Współczesna pla-tyka słowska” — godz. 10-18.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznań-skiem 1840-1881” — godz. 10-18.

Pawilon Meblowy (Swa-rzędz, ul. Wrzesińska 32) — stała wystawa meblo-wa — godz. 9-17.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa grafiki Zyg-munta Salaty — g. 10-20.

Biblioteka Główna UAM — „Książka Litwy Radzieckiej” — g. 9-15.

Muzeum Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — „Książka radziecka o sztuce” — g. 9-15.

Klub „Od nowa” (Wiel-ka 1) — Obrazy Wacła-wa Twarowskiego (Po-zań) — g. 17-22.

DYZURY

Państw. Szpital Klinicz-ny im. Pawłowa — Interna, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ra-tunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsłu-guje tylko na terenie Po-zań, wypadki uliczne i w miejscach publicz-nych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady le-karskie, telefon 637-35.

Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internisty-czne — g. 15-23; stoma-tologiczne — cała doba.

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszk 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskie-go 11 (czynna cała doba); Dyżur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grun-waldzka 248, tel. 672-414 — od 9-21 (w nocy — nagłe wypadki).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

AB Nr 275 (7082) 19 XI 1966

Praca

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Kochanowskiego 18, tel. 421-84.

36503g

Pracownia wykwalifiko-wanego w młodszy wie-ku (kobieta lub mężczyz-na), na stałe lub dorywczo, przyjmie zaraz. Intro-ligatoria, Tadeusz Fisch-ler Poznań, Poznańska 44.

36084g

Gospośia dochodząca do-maństwu z dwuletnim dzieckiem potrzeb-na zaraz. Tel. 672-506.

36808g

Dla osoby z maszyną do szycia dorywcza praca doświadczonej, przy do-brodzkiej w domu — na prawa odzież warszta-towej. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36568g.

Mechanik samochodowy z praktyką potrzebną za-raz do Steszewa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36691g.

Palacz (stróż nocny) po-trzebny zaraz. Ogrod-nictwo, Zabikowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36744g.

Uczeń slusarski, potrzeb-ny. Warsztat Mechanicz-ny Poznań, ul. Garbary 54, w podwórzu.

36238g

Zduna zatrudni. Kpauze Er. Luboń 3 (Zabikowo), ul. Zielona 1a.

36243g

Prasowaczka potrzebna na koszułkę męską, zaraz. Zgłoszenia: Ceglowski, ul. Rogalińskiego 16.

36353g

Urszula Lekier

Pogrzyb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczonej.

W smutku pogrążeni

MAZ, DZIECI i RODZICE

Poznań, św. Wojciecha 30 m. 12.

36839g

Wielkopolski

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 (cały zespół redakcyjny). Sekretariat redakcji: 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-45; dział korespondencji — informacja dla czytelników 657-18; dział ogłoszeń — informacja dla czytelników 657-18; wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3.

W-8

Śrem się rozrasta

W związku z budową odlewni żeliwa w Śremie i rozbudową miasta, główne przebiegi ulic — Poznańska, Kościuszki, Walki Młodych i Mickiewicza — jako zbyt wąskie nie stanowią odpowiedniej arterii komunikacyjnej miasta. Tylko autobusy PKS wyjeżdżają codziennie ze Śremu w różne kierunki kraju i województwa ponad dwadzieścia. Tyleż samo przyjeżdża do miasta. Do tego trzeba doliczyć pojazdy rozwożące artykuły żywnościowe, przemysłowe i budowlane, coraz więcej samochodów, zakładów pracy, urzędów i osób prywatnych.

Budowa odpowiedniej trasy przelotowej w Śremie, wystarczającej dla miasta liczącego 40 tys. mieszkańców, rozpoczęła się już z początkiem przyszłego roku. Domki znajdujące się na trasie przelotowej zostaną wyburzone. Dotyczy to szczególnie prawej strony ulicy Chudoby.

Z funduszy rad narodowych buduje się na nowym osiedlu mieszkaniowym blok mieszkalny. Część mieszkań

tego bloku zajmą lokatorzy domów przeznaczonych na robotnicę. Oddanie do użytku tego bloku nastąpi wczesną wiosną przyszłego roku.

Starania władz powiatowych idą w kierunku przebudowania i unowocześnienia ulicy Powstańców Wlkp. i Kilińskiego. Mają one być przystosowane do głównego przebiegu ruchu kołowego w Śremie.

Ulica Mickiewicza, stanowiąca obecnie trasę przelotową, przy której mieszczą się siedziby władz terenowych, w razie zrealizowania projektu przebudowy ulicy Powstańców Wlkp. i Kilińskiego, będzie odciążona i może stanowić w związku z tym dobre położenie i dużo zieleni miejsce spaceru mieszkańców Śremu.

Równocześnie z początkiem przyszłego roku rozpocznie się budowa dworca autobusowego PKS. Zlokalizowano go na placu przy ul. Powstańców Wlkp., gdzie obecnie znajduje się biura i składnice OPHO. Na przebieg przyszłego dworca autobusowego PKS przewidziano kawiarnię, której budowa jest już w toku.

Rozbudowywany jest również dworzec PKP. Rozkład jazdy kolejowej zostanie w przyszłości dostosowany dla potrzeb odlewni żeliwa. Droga Śrem — Zbuzewo — Niesiebin — Orkowo — Czmoniec zbudowana w czynie społecznym zostanie przedłużona w ramach planu inwestycyjnego do Rogalina, skąd jest dobre połączenie przez Mosinę do Poznania. Liczni mieszkańcy wsi położonych przy tej trasie zatrudnieni w odlewni żeliwa w Śremie, będą korzystali z dogodnej komunikacji autobusowej do miejsca pracy. (su)

Pokróćce z Koła

Koło ma również trudności z lokalami gastronomicznymi. Dotychczasowa sieć jadalni mieści się bowiem w starych nieprzystosowanych do tego typu usług, budynkach. Radykalna poprawa nastąpi już w przyszłym roku, kiedy oddany zostanie do użytku budowany zakład gastronomiczny na 100 miejsc konsumpcyjnych. Poprawia się również warunki zbiorowego żywienia w powiecie. W 1967 r. wybudowana zostanie m. in. w Kłodawie gospoda i kawiarnia. W Sompolnie oraz Izbicy Kujawskiej wzniesie się nowe kawiarnie. Bary gastronomiczne otrzymają: Koło, Bierzwinna, Grzegorzew, Ruchenna i Babiak.

W latach 1964/65 zelektryfikowano w powiecie kołskim 35 wsi, o 1780 zagrodach. W bieżącym roku elektryfikuje się 17 wsi, z łączną liczbą 650 gospodarstw chłopskich. W końcu br. stopień zelektryfikowania wsi ziemii kołskiej przekroczy 63 proc. ogółu sołectw. Przyszły rok przyniesie również radykalny postęp prac na tym ważnym odcinku gospodarki rolnej. (zet)

18.45 Kurs jęz. ang.; 19.10 Public. międzynar.; 19.20 Wędrowni muzycyści; 19.25 Wiedomości sport.; 20.30 Wiedomości muzyczne; 20.33 Ork. — Pro-Arte — dyr. Malcolm Sargent; 20.50 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.20 To lubię; 22.35 Chwila poezji; 23.15 Gra zesp. J. Miliana; 23.35 Graj. Ork. zesp. tan. radia NR; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,02 MHz: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Aud. dokument.; 9.30 Polska muz. ludowa; 9.20 Suity orkiestrowe; 9.45 „Przyszłość dzieła” — fragm. pow.; 10.05 Konc. rozrywk. „Muzyczne podróże”; 10.50 „Niepokoje wychowanka Tarsa” — fragm. pow.; 11.10 Public. międzynar.; 11.20 Konc. chopinowski; 12.25 Mel. i piosenki; 12.50 Mówi technika — „Radiospektroskop”; 13.30 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Sobotnie popołudnie muzyczne; 13.50 Sprawy niezwykłe i przykre; 14.00 Leo Delibes — Suity z baletu „Coppelia”; 14.30 Uniwersytet radiowy „W poszukiwaniu praktycznych rozwiązań”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.15 Mi nut z zesp. klarinetów St. Maciejewskiego; 15.15 Piosenki żołnierskie; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Niezwykły automat”; 16.05 Public. międzynar.; 17.25 Wielkopolska dla eksportu; 17.30 Graj. cała szafa; 18.15 Aktualna problematyka niemiecka; 18.25 Chóry szkolne — Nauczycielom; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 „Matysia-kowie”; 20. Transm. z sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie konc. Międzynar. Festiwalu Współczesnej Piosenki Estradowej krajów socjalistycznych; 22.10 Radiokabaret „Trzy po trzy”

164; 23.10 Z muz. romantyków; 0.05 Program nocny z Warszawy.

Kronika POZNAŃSKA

• Do Gwiazdki jeszcze daleko, ale poznański handel czy ni już przygotowania. Pojawiały się w sklepach świąteczne dekoracje. W oknach drogerii królują plastikowe choinki, zestawy świeczek i ozdób choinkowych. W 21 sklepach MHD trwają kiermasze zabawek, których przedsiębiorstwo zakupiło za 7 mln. zł.

• Aby do świąt! — wzdycha — wielu zakartarzonych poznańców. Może wtedy ustalili się wreszcie kapryśna tej jesieni aura i minie sezon gry powy. Apteki zgromadziły mnóstwo przeciwciepłych leków, w sklepach nie brak cytryn.

• Za najciekawsze przedstawienie sezonu uznali poznańscy teatromani „Tango” Sławomira Mroka. Zdobyło ono najwięcej głosów w plebiscyście „Złota Chryzantema 66”, ogłoszonym przez Radę Okręgową ZSP i „Express Poznański”. Za najlepszą kreację aktorską wyróżniono Zygmunta Malanowicza — odwołując rolę tytułową w „Bliźniakach z Wenecji” Goldoniego.

• Nowy wóz transmisyjny TV Poznań ze względu na polskie rozmiary trzeba było ulokować w specjalnym garażu; z kłopotu wybrały właściciele władze miejskie, ofiarowując najwygodniejszy chłuba w Polsce garaż — w wieży zamkowej Pałacu Kultury. (emp)

Lepsze drogi w Pleszewskim

W powiecie pleszewskim stan dróg lokalnych z każdym rokiem się poprawia. Przyczynia się do tego: rytmiczne wykonanie planowych zadań przez Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych oraz społeczne czy prywatne drogowce.

W okresie trzech kwartałów 1966 roku wykonano już wiele prac przewidzianych planem na cały rok, a w niektórych nawet wypadkach zadania roczne znacznie przekroczono, np. plan modernizacji dróg o 530 m. W pełni wykonano plan remontów cząstkowych nawierzchni i modernizacji mostów.

Uruchomienie w Powiatowym Zarządzie Dróg Lokalnych zespołu do suszenia i odfaczania kruszywa na gorąco pozwoliło na częściową rezygnację z odnowy nawierzchni tłuczniowej i brukowej, na modernizację nawierzchni twardych. W czynach społecznych przewiduje się wykonanie do końca roku remontów dróg na długości 9.150 mb. W okresie trzech kwartałów przeprowadzono je na przeszło 6.000 mb. (hs)

Narciarstwo — potentat czy ubogi krewny?

Ożywiona dyskusja nad aktualnymi problemami sportu narciarskiego wywiązała się podczas kolejnego „Czwartku Dyskusyjnego” w Klubie Olimpijczyka w Warszawie. Starano się odpowiedzieć na pytanie, zawarte w tytule spotkania: „Narciarstwo — potentat czy ubogi krewny?”

Dotychczasowy dorobek naszych reprezentantów omówili red. red. Matzenauer i Bluth. W dyskusji mówiono jednak nie tylko o tematach medalu, ale także o wartościach rekreacyjnych tego sportu. W ostatnich latach na całym świecie daje się zaobserwować olbrzymi, nie notowany w historii sportu, wzrost popularności narciarstwa. Powstała cała gałąź przemysłu, produkująca różnego rodzaju sprzęt narciarski. Na spotkanie w Klubie Olimpijczyka liczący nie przybyli warszawscy entuzjaści „białego szaleństwa”, co było dowodem, iż w stolicy narciarstwo także ma wielu zwolenników.

Wybitni znawcy sportu narciarskiego dr dr Ziemiński i Młodzikowski w swoich wystąpieniach sporo uwagi poświęcili problemom struktury organizacyjnej, podkreślając, iż podstawowym warunkiem sukcesów międzynarodowych jest dalsze umacnianie narciarstwa w naszym kraju. Dr Młodzikowski mówił także o sprawach szkoleniowych.

Podczas wieczoru wyświetlono film francuski „Ski-Total” nagrodzony srebrnym medalem na międzynarodowym festiwalu filmów sportowych i turystycznych w Trento. (PAP)

dla każdego

• W Paryżu przebywa przewodniczący GKKF Witold Rębecki, który zaproszony został przez francuskiego ministra młodzieży Francois Missoffa. Wizyta szefa polskiego sportu we Francji ma na celu omówienie możliwości i form rozwoju kontaktów między obu krajami w dziedzinie sportu.

• Do najbliższej Uniwersiady, która odbędzie się w 1967 roku w Japonii, wpłynęły liczne zgłoszenia reprezentacji sportu akademickiego, w tej liczbie również Polski. Najliczniejszą ekipę posiadać będzie Związek Radziecki — 231 zawodników i zawodniczek.

• Ugodniono narzeczony termin spotkania lekkoatletycznego Ameryka — Europa. Odbędzie się ono 9-10 sierpnia 1967 r. w Montrealu (Kanada). Program spotkania obejmie konkurencje meczowe. Należy się spodziewać, że w reprezentacji Europy wystąpi wielu polskich lekkoatletów.

• Poważne trudności wylądowały w rozmowach między LIHG (Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie) a Eurowizją na temat transmisji z hokejowych mistrzostw świata, które w marcu przyszłego roku odbędą się w Wiedniu. W szczególnej sytuacji są telewizyjne objezy systemem Interwizji, bowiem między nią a organizatorami mistrzostw współpraca układa się dobrze i nie grozi zerwanie kontraktu.

• „Życie Warszawy” zamieściło ciekawą anegdotkę: „Oryginalny sen miał jeden z młodych bramkarzy angielskich. Śnił mu się, że drużyna jego wygrała 7:1. Zrobił zakład na sporą sumę. Mecz zakończył się wynikiem 7:1, ale dla przeciwników. Rozgoryczony bramkarz usprawiedliwił swoją porażkę...zawodem. Jest on fotografem, i jak zapewnia 7:1 widział w negatywie”.

dalekopisem

PORAZKA SIATKARZY

W drugim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn zespołów akademickich Polska przegrała z ZSR 2:3 (15:13, 15:10, 10:15, 10:15).

JESZCZE JEDNA REZYGNACJA Kierownik wyszkolenia Polskiego Związku Szermierczego, Zbigniew Czajkowski, zrezygnował z pełnienia tej funkcji. W ten sposób wyraził on swój protest przeciwko pewnym ustaleniom organizacyjno-szkoleniowym, dokonanym przez zarząd związku.

JUGOSŁAWIA ZGŁOSZONA DO WP

Do komitetu organizacyjnego XX jubileuszowego kołarskiego Wyścigu Pokoju wpłynęło zgłoszenie Jugosławii. (za)

Jedynym reprezentantem naszego okręgu w I lidze zapasów w stylu klasycznym jest swarzędzka Unia. Jednym z większych sukcesów zawodników tego klubu było pokonanie na własnej macie wicemistrza Polski, myślowickiej Sily w stosunku 4,75:3,75. Spotkanie było niezwykle atrakcyjne a z ciekawych jego fragmentów wymienić należy zwycięski pojedynek S. Antkowiaka — Unia z Kosińskim (była to 300 walka Antkowiaka) oraz zwycięstwo Płui nad Adamaszkim z Sily. Fragment tej ostatniej walki oglądamy na zdjęciu.

Fot. — G. Miłosz



Jesień to słowna pora do wysadzania młodych drzewek, zakładania nowych sadów uzupełniania drzewostanów. Nic dziwnego, że sprzedawane przez Wielkopolską Spółdzielnię Ogrodniczą sadzonki drzew owocowych i krzewów cieszą się dużym popytem.

Fot. — K. Przychodźki

Problemy kępińskich wsi

Jak wykorzystać FRR?

Ponad 2,5 mln. zł — oto niewykorzystana dotychczas suma FRR w gromadzie Mroczeń, pow. Kępno. Racjonalnemu jej wydatkowaniu poświęcona była ostatnio narada aktyw gromadzkiego, w której oprócz komisji brali również udział przedstawiciele FJN, sołtysi i prezesi kółek rolniczych.

Do najpilniejszych potrzeb zaliczono kanalizację, utwardzenie dróg i budowę Domów Rolnika. We wsi Grębanin projektuje się skanalizowanie głównej ulicy długości 1,5 km, utwardzenie dróg do bazy kółka rolniczego oraz budowę do mu Rolnika z pomieszczeniem na biura, świetlicę i salę widowiskową.

W Joance ulepszy się nawierzchnię drogi do bazy kółka rolniczego w Mroczeniu, długości około 2 km, w Łęce Mroczeńskiej skanalizowana zostanie główna ulica długości około 2 km z doprowadzeniem wody do zbiornika przeciwpożarowego.

W samym Mroczeniu trzeba zrobić twardą nawierzchnię drogi do bazy kółka rolniczego w kierunku Łęki Mroczeńskiej oraz wybudować Dom Rolnika. W Żurawiniu planuje się kanalizację wsi.

Te pozytywne inicjatywy do prowadzący do podniesienia estetycznego wyglądu poszczególnych wsi, położonych w kres gromadzkiego się błota w okresie roztopów i ulewnych deszczów, poza tym zapewniłyby dostateczną ilość wody w zbiornikach przeciwpożarowych. Dalej, ułatwiłyby dojazd do baz kółek rolniczych, szczególnie w Grębaninie.

Pozostaje jednak otwarty problem budowy Domów Rolnika w Grębaninie i Mroczeniu. Dyskutantom nasunęły się w tej kwestii wątpliwości, czy tego rodzaju inwestycja mieści się w planach. Czy władze powiatowe wyjdą na przeciw pilnym potrzebom gromady? (fkn)

Wypadki tygodnia

W Cichowie (pow. Turek) motocyklista Jan Lipiński wpadł na idącą szosą Ignacego Witulę i Joannę Kaczmarek. Kierowca ponosił śmierć na miejscu, natomiast przechodnie doznał obrażeń.

W miejscowości Sołec (pow. Środa) traktorzysta Marian Stepniak podczas wyprzedzania 9-letniego rowerzysty Józefa Zaborskiego zahaczył go przyrzepą, wskutek czego nieletni dostał się pod koła i poniósł śmierć.

W Górach (pow. Sępólno) pod motocykl, który prowadził Marian Kasprowicz dostał się 7-letni Aleksander Żurawski. Chłopiec został ciężko ranny. (ak)

Liśćopad 19 Sobota	Elżbiety
	Święto: 7.19—15.56

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-WY — g. 19 „Namiestnik”; OPERA — g. 19 „Dziś i wczoraj” (wieder baletowy); OPERETKA — g. 19 „Bał w operze”; MARCINEK — g. 17 „Chochołowa muzyka”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Dzieci pana majstra”; TUREK: „Kram z piosenkami”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramic: nieczynne; Noteć: „Piekło i niebo”; CZARN-KOW: „Czarny tulipan”; GNIE-ZNO Lech: „Mściciel w masce”; Polonia: „Koty”; GOSTYN: „Markiza Angelika”; JAROCIN Echo: „Poznańskie Słowniki”; KALISZ Kosmos: „Marysia i Napoleon”; Oaza: „Strzelby Apaczów”; Stylowe: „Tomasz oszust”; Syrena: „Piłkarski z ulicy Barskiej”; „Popioli” (I i II s.); Kępno: „Wyprawa siedmiu złodziei”; KOLEO: „Niagara”; KŁODAWA: „Winnetou” (I i II s.); KONIN Energetyk: „Don Gabriel”; Górniki: „Ktokolwiek wie”; KOSCIAN: „Marysia i Napoleon”; KROTOSZYN: „Dwaj z Tekasem”; LESZNO Klubowe: „Awantura o Basie”; „Pan Anatol szuka miliona”; Panoram: „Strzelby Apaczów”; MIEDEZYCHÓD: „Człowiek z Rio”; NOWY TOMYSL: „Niekończąca”; OBORNKI: „Pieczęcie gotabki”; OSTROW Roma: „Gangster i urzędnik”; Świebów: „Kim pan jest, doktorze Sarge”; OSTRZESZÓW: „Obok

„prawdy”; PILA Ikar: „Poznańskie Słowniki”; Iskra: „Cierpkie głozy”; Korol: „Arylokal”; RAWICZ: „Niekończąca”; ŚLUPCA: „Młodość dwudziestolatki”; ŚREM: „Czarny tulipan”; ŚRODA: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; SZAMOTULY: „Kim pan jest, doktorze Sarge”; TRZCIANKA: „Złoto Alaski”; TUREK: „Winnetou” (I i II s.); WĄGROWIEC: „Gorąca linia”; WOLSZTYN: „Jeden przeciw wszystkim”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Rzym — Watykan”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny; dyrygent — Witold Krzemiński; solisci: Jadwiga Kaliszewska (skrzypce), Kazimierz Janiga (wiolonczela), Karel Fiala (obój), Marian Balbuza (fagot).

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 24 do 3) 69,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 „Rozmowy na tematy prawne”; 9.15 Dla kl. III i IV „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Muz. rozrywk.; 9.45 „Ebeneser i Dick Chlos” fragm. pow.; 10.20 Konc. muz. rosyjskiej; 11.15 Dla kl. VII „Dzień dobry sąsiedzie” — reportaż; 11.30 Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe; 12.10 Gra Sekstet Organowy A. Kurylewicz; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13.15 Dla kl. III i IV „Rewelacyjna kosa” sluch.; 14. Zagadka literacka „Czy znasz tę książkę”; 14.30 „Co się Wam te audycje najbardziej podoba”; 15.05 Muz. hiszpańska; 15.30 Kultura pilnie poszukiwana; 16. Południe z młodzieżą; 18. Konc. t